

POLICYJNY GŁOS MAZOWSZA

ISSN 1641 – 2075



Nr 7-8(12) Lipiec-Sierpień 2001r.

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji

Święto Policji
– czytaj na str. 8 – 9

Nowy Sztandar dla KPP Żuromin

Informacje o najpoważniejszych wydarzeniach na Mazowszu

KPP Łosice

Nowe metody egzaminowania kierowców

Świadczenia socjalne przysługujące policjantom korzystającym z urlopu wypoczynkowego

„Czujny sąsiad” – to działa!

Jak Cię widzą tak Cię piszą

Turystyka – splot NIDA

**Na wakacje
16 stron!!!**



Nowy Sztandar dla
KPP Żuromin
czytaj str 5



TO SIĘ CZYTA!!!

Pismo rozprowadzane jest bezpłatnie. Nakład 1300 egzemplarzy.

Pismo zostało wydrukowane
dzięki pomocy Zarządu
Wojewódzkiego NSZZP

Pruszków 23.07.2001r. godz. 23:10 – Pracownik pewnej firmy poinformował oficera dyżurnego KPP Pruszków o odgłosach wystrzałów. Z jego relacji wynikało, że ok. godz. 23 usłyszał odgłosy wystrzałów, a po kilku minutach na teren firmy przybiegł postrzelony mężczyzna. Na miejsce wezwano policję oraz karetkę pogotowia, która zabrała poszkodowanego do szpitala. Jak twierdzi poszkodowany został postrzelony przez młodych mężczyzn, którzy podeszli do niego gdy podjechał przed swoją posesję.

Poszkodowany to 33-letni Marek K. mieszkaniec m. Reguły pow. Pruszków.

Radom 18.07.2001r. godz. 22:43 – Policjanci PG KWP z/s w Radomiu wraz z policjantami PG KMP w Radomiu, podczas przeszukania prywatnej posesji w miejscowości Ślepowron oraz garażu w Radomiu ujawnili i zabezpieczyli 130 litrów alkoholu w beczkach, blisko 4 tysiące sztuk pirackich kaset fonograficznych, ponad 500 sztuk pirackich płyt CD, kilkaset sztuk opakowań do płyt CD oraz kilka tysięcy pirackich hologramów do MK i CD, a także ok. 100 okładek do CD. Do wyjaśnienia zatrzymano 35-letniego właściciela posesji.

Sochaczew ul. Zawadzkiego 18.07.2001r. godz. 4:40 – Nieznany mężczyzna postrzelił z broni gazowej i ostrej siedzących na ławce przed blokiem trzech mężczyzn spożywających alkohol. Jeden z mężczyzn został postrzelony w przedramię, drugi w pośladek, natomiast trzeci z nich został uderzony ręką pistoletu w głowę. Powiadomieni o zdarzeniu policjanci natychmiast podjęli niezbędne czynności i zatrzymali sprawcę, którym okazał się mieszkaniec Sochaczewa. W chwili zatrzymania mężczyzna ten był nietrzeźwy.

Ząbki pow. Wołomin 12.07.2001r. - Nad ranem policjanci Wydziału Kryminalnego KPP Wołomin wraz z policjantami KP Ząbki przeprowadzili kolejną akcję wymierzoną w handlarzy narkotyków. Policjanci realizując posiadane informacje wkroczyli jednocześnie do trzech mieszkań w Ząbkach, w których w trakcie przeszukania znaleźli znaczną ilość narkotyków (30 dag haszyszu, blisko 10 dag heroiny, ok. 70 działek amfetaminy i 100 działek marihuany). Policjanci znaleźli także broń ostrą oraz kilkadziesiąt sztuk ostrej amunicji. Zatrzymani zostali Adam P. 31 lat, Małgorzata T. 25 lat i Daniel T. 22 lata.

Józefów pow. Otwock 26.06.2001r. – Mazowieccy policjanci podczas przeszukania prywatnej posesji ujawnili i zabezpieczyli kilkanaście kilogramów trotylu, bryły plastycznej substancji wybuchowej, zapalniki do ładunków wybuchowych, substancje chemiczne i narzędzia służące do produkcji materiałów wybuchowych, a także m.in. pociski moździerzowe, pistolety



i granaty. Policjanci zatrzymali do wyjaśnienia właścicieli posesji oraz kilka innych osób. Postępowanie w sprawie prowadzi KPP Otwock.

Siedlce ul. Piłsudskiego 23.06.2001r. godz. 21:20 – Nieznani sprawcy wypchnęli drzwi do budynku mieszkalnego Kurii Diecezjalnej, a następnie ukradli około 900 DM i dokumenty należące do biskupa. Dzięki natychmiast podjętym czynnościom policjanci ustalili sprawców włamania, którymi okazali się trzej 17-latkowie i odzyskali skradzione dokumenty. Trwają czynności zmierzające do zatrzymania pozostałych sprawców.

Szydlowiec, 21.06.2001 r. godz. 17:05 - Dwaj mężczyźni regulując rachunek za leki spowodowali zamieszanie w aptece i wykorzystując dezorientację sprzedawczynie zapłacili rachunek monetą o nominale 20.000 zł pochodzącą z 1994 r., wmawiając jej przy tym, iż jest to nowowydany wprowadzony do obiegu pieniądź o nominale 200 zł. Policjanci z KPP w Szydłowcu po kilkudziesięciu minutach zatrzymali sprawców tego zdarzenia. Byli nim dwaj mężczyźni w wieku 22 i 34 lata. W wyniku całego zajścia sprawcy wyłudziili pieniądze w kwocie 190 zł. oraz leki o wartości ok. 11 zł.

Pruszków, 21.06.2001 r. – Policjanci z KPP w Pruszkowie zatrzymali 26-letniego mieszkańca Pruszkowa, podejrzanego o legalizowanie w Wydziale Komunikacji w Piastowie na podstawie sfałszowanych dokumentów, pojazdów pochodzących z kradzieży. Wymieniony dokonał legalizacji 5 luksusowych samochodów, m.in. Forda Fokusa, Peugeotota.

Kazuń Nowy pow. Nowy Dwór Mazowiecki 21.06.2001r. godz. 8:30 – Rodzina 19-letniego mężczyzny wezwła karetkę Pogotowia Ratunkowego, ponieważ, jak określili, ich syn dziwnie się zachowywał. Po przyjeździe karetki mężczyzna ten wybiegł z domu i metalowym prętem zaczął uderzać w karetkę. Wówczas załoga karetki wezwła Policję. Na miejsce przyjechało 3 policjantów z KP Czosnów, na widok których 19-latek zaczął uciekać. Policjanci oczywiście natychmiast ruszyli za nim w pościg. Gdy jeden z policjantów zbliżył się do ściganego, ten gwałtownie się odwrócił i uderzył go metalowym prętem w głowę. 26-letni policjant, starszy posterunkowy (od 5 lat w służbie) doznał poważnego urazu głowy i z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu został przewieziony do szpitala. Tymczasem pozostali dwaj policjanci ścigali 19-latka dalej, a ten uciekając wskoczył do przepływającej obok Wisły i dopłynął do małej wysepki, gdzie w zaroślach się ukrył. Dzięki wypożyczonemu od Straży Pożarnej oraz pobliskiej jednostki wojskowej łódkom policjanci dopłynęli do wysepki i zatrzymali ściganego mężczyznę, który... siedział na plaży zupełnie nagi. Zatrzymany 19-letni M.K. został przewieziony do PIZ w KPP Nowy Dwór Mazowiecki.

Jastrzębia, Zwoleń 20.06.2001r. godz. 9:30 – Trzej nieznani sprawcy poruszający się samochodem dostawczym Toyota napadli na idące z banku do Urzędu Gminy dwie kasjerki. Kobiety miały przy sobie w torbie wypłacone w banku pieniądze. Nagle podjechał samochód ze sprawcami i jeden z nich wyrwał kobiecie z ręki torbę z pieniędzmi, natomiast druga kobieta została

wciągnięta do samochodu. Kobieta, której wyrwana torbę chcąc zapobiec kradzieży złapała się za drzwi pojazdu i została potrącona doznając obrażeń ciała. Niezwłocznie została przewieziona do szpitala. Tymczasem uprowadzona kasjerka sprawcy w miejscowości Kozłów wypchnęli z samochodu. Na szczęście kobieta nie odniosła żadnych poważnych obrażeń.

Powiadomiony o zdarzeniu dyżurny KWP z/s w Radomiu natychmiast zarządził blokady dróg. Na blokadzie w Zwoleniu kierowca uciekającej dostawczej Toyoty nie zatrzymał się jednak. Policjanci KPP Zwoleń natychmiast podjęli pościg, który okazał się skuteczny i samochód został zatrzymany, a jego 25-letni kierowca zatrzymany i osadzony w PIZ. Obecnie trwają intensywne czynności zmierzające do zatrzymania pozostałych sprawców i odzyskania skradzionych pieniędzy.

Płock ul. Gałczyńskiego 18.06.2001r. godz. 19:30 – Policjanci KMP Płock zatrzymali trzech mężczyzn w wieku 21, 22 i 25 lat, którzy podawali się za przedstawicieli prywatnej firmy znajdującej się w Białymstoku i zawierali umowy na montaż detektorów gazowych, pobierając za to opłatę w wysokości 90 zł. Po sprawdzeniu okazało się, że firma nie istnieje, a mieszkanie jest wynajmowane przez dwóch braci, którzy nie prowadzą żadnej działalności gospodarczej. Przy zatrzymanych policjanci znaleźli blankiety i dokumenty służące do dokonywania oszustw. Wszyscy zostali osadzeni w PIZ.

Rybno, pow. Sochaczew, 08.06.2001, godz. 14:00 - Policjanci z KPP w Sochaczewie zatrzymali sześciu sprawców, którzy działając wspólnie napadli na jeden ze sklepów w miejscowości Rybno i po sterroryzowaniu groźbą użycia przemocy wobec personelu usiłowali ukraść pieniądze z kasy fiskalnej. Do kradzieży jednak nie doszło dzięki pomocy klientów, którzy przyszli obsłużyć sklepu z pomocą. Napastnicy wycofali się i wkrótce zostali zatrzymani przez policjantów. Zatrzymani przestępcy to mieszkańcy Łodzi (w tym dwie kobiety w wieku 28 i 36 lat). Ujawnione u nich przedmioty, a także natychmiast przeprowadzone okazania ich zdjęć innym osobom poszkodowanym w takich napadach w innych miastach, pozwoliły na udowodnienie jeszcze kilkunastu podobnych napadów w kraju

Przypominamy wyniki **eliminacji wojewódzkich XIV Ogólnopolskiego Konkursu „Policjant Ruchu Drogowego Roku 2001”** – Pierwsze miejsce i tytuł najlepszego policjanta drogowki na Mazowszu zdobył sierż Marek Brzostek z KPP Ostrów Mazowiecka. Za zajęcie pierwszego miejsca policjant ten otrzymał dla swojej jednostki radiowóz Polonez ufundowany przez Komendanta Wojewódzkiego Policji nadinsp. Zdzisława Marcinkowskiego. Sierż. Brzostek otrzymał także nagrodę rzeczową od wojewody mazowieckiego, puchar od marszałka wojewódzkiego oraz nagrodę rzeczową od NSZZ Policjantów. Miejsce drugie zajął st. sierż. Miachał Tonkarski z KPP Węgrów, a miejsce trzecie sierż. shtab. Bogdan Dobrzyniecki z KMP Płock. Wszystkim serdecznie gratulujemy.

(tk)(ag)

JA I MÓJ PIES

Płock 27.06.2001r. – Policjanci KMP Płock zatrzymali kilku przestępców, którzy usiłowali dokonać kradzieży znacznej ilości paliwa z płockiej rafinerii. Przestępcy wpadli w nocy z poniedziałku na wtorek, gdy policjanci zatrzymali do kontroli samochód ciężarowy Renault z cysterną wyjeżdżający z terenu rafinerii. Jak się okazało po przeprowadzonej kontroli cysterny, znajdowało się w niej 30 tys. litrów oleju napędowego o wartości ok. 70 tys. zł. Zatrzymano 5 osób w wieku 21 – 31 lat, w tym trzech pracowników ochrony. Dzięki zebranych przez policjantów dowodom Sąd Rejonowy w Płocku wobec trzech zatrzymanych zastosował trzymiesięczny areszt tymczasowy, a w stosunku do jednego dozoór policyjny.

(jb)



Grójec 18.06.2001r. godz. 10:00 – Policjanci referatu d/w z PG KPP Grójec ujawnili miejsce nielegalnej produkcji spirytusu na skalę przemysłową, które znajdowało się w jednym z gospodarstw sadowniczych. Na miejscu policjanci zabezpieczyli linię destylacyjną złożoną z trzech urządzeń destylacyjnych o pojemności 3000 litrów każdy, kilkanaście beczek o pojemności 100 i 200 litrów, kilkadziesiąt beczek o pojemności 200 litrów z zacierem oraz kilkanaście 20-litrowych pojemników ze spirytem łącznej wartości około 250 tys. złotych. Ponadto policjanci zabezpieczyli komponenty służące do produkcji spirytusu oraz stwierdzili kradzież energii elektrycznej na kwotę 40 tys. zł. Zatrzymany został właściciel gospodarstwa. Dalsze postępowanie w sprawie prowadzi KPP Grójec.

(tk)



– Wojewódzkie Eliminacje do Mistrzostw Polski Przewodników Psów Policyjnych „Sułkowice 2001”

Mł. asp. Paweł Korczak z KPP w Piasecznie okazał się najlepszym przewodnikiem psa na Mazowszu. Kolejne dwa miejsca zajęli asp. Adam Zwierzyński także z KPP Piaseczno oraz sierż. sztab. Krzysztof Drabik z KPP w Otwocku.

Przewodnicy psów z Mazowsza jak co roku rywalizowali między sobą podczas Wojewódzkich Eliminacji do Mistrzostw Polski Przewodników Psów Policyjnych „Sułkowice 2001”, zorganizowanych przez Wydział Prewencji KWP z/s w Radomiu. Eliminacje rozpoczęły się 4 lipca, trwały dwa dni, a patronat nad nimi objął Komendant Wojewódzki Policji nadinsp. Zdzisław Marcinkowski. Wzięło w nich udział 20 przewodników wraz z psami z całego województwa.

Przewodnicy wraz ze swoimi czteronożnymi ulubieńcami dzielnie walczyli o miano najlepszych, sprawdzając swoje siły w wielu nietrywnych konkurencjach. Już pierwszego dnia, zaraz po uroczystym otwarciu eliminacji, przewodnicy musieli poradzić sobie z testem z wiedzy teoretycznej, a potem zaprezentować swoje umiejętności na strzelnicy. Jednak najtrudniejszy był dzień drugi – najpierw tor przeszkód i posłuszeństwa psa w Zakładzie Szkolenia Przewodników i Tresury Psów w Sułkowicach, a kilka godzin później na łąkach nad Pilicą w Białobrzegach koło Radomia, konkurencja „agresja” oraz „tropienie śladów”.

Warto się było jednak pomęczyć i dać z siebie wszystko. Na zwycięską parę (przewodnika i jego psa) czekał nie tylko tytuł najlepszych na Mazowszu, ale także wspaniała nagroda dla ca-

łej jednostki – nowy radiowóz. Pozostali przewodnicy otrzymali nagrody pieniężne. Natomiast wszystkie psy, które brały udział w konkursie i chyba też czuły atmosferę rywalizacji, otrzymały w nagrodę miskę pełną smakołyków. Ponadto oczywiście przewodnicy, którzy zajęli trzy pierwsze miejsca będą reprezentować woj. mazowieckie w finale ogólnopolskim, który odbędzie się w ostatni tydzień sierpnia na terenie Zakładu Szkolenia Przewodników i Tresury Psów w Sułkowicach.

(ag)



fot: Rafał Jeżak

„CZAR PAR” – czyli Turniej Par Patrolowych „Patrol Roku 2001”

W czerwcu w OW „Olszynka” odbyły się wojewódzkie eliminacje VIII edycji Ogólnopolskich Zawodów Turniej Par Patrolowych „Patrol Roku” 2001, zorganizowane przez Wydział Prewencji KWP z/s w Radomiu.

Zawody trwały 4 dni, a wzięły w nich udział pary patrolowe ze wszystkich 37 komend powiatowych i miejskich Mazowsza. Rywalizujące ze sobą pary patrolowe musiały wykazać się wieloma umiejętnościami. Ważna była zarówno wiedza teoretyczna jak i praktyczna. Pierwszą konkurencją był właśnie test z wiedzy teoretycznej, a kolejne to techniki obezwładniania osób, pościg za uciekającym sprawcą, strzelanie na torze przeszkód, interwencje policyjne i pierwsza pomoc przedlekarska. By wygrać trzeba było być dobrym we wszystkich konkurencjach. Najlepszą okazała się para z KPP w Lipsku, która wygrała dla swojej jednostki nowy radiowóz ufundowany przez Komendanta

Wojewódzkiego Policji nadinsp. Zdzisława Marcinkowskiego. I to właśnie ci policjanci będą reprezentować nasze województwo na ogólnopolskim finale konkursu już we wrześniu w Słupsku. Kolejne dwa miejsca zajęły pary patrolowe z KPP w Kozienicach oraz KMP w Siedlcach.



fot: Piotr Mazur

Turniej ten to wspaniała okazja do spotkania i zintegrowania służb prewencyjnych garnizonu mazowieckiego. To również okazja, pomimo rywalizacji, do wymiany doświadczeń i zdobycia nowych umiejętności. Coraz lepsze wyniki mazowieckich policjantów świadczą o tym, że nasi policjanci tak właśnie ten turniej traktują.

(ag)

Komenda Powiatowa Policji w Łosicach

Miasto i gmina

**Ł
O
S
I
C
E**

Miasto i Gmina Łosice położone są we wschodniej części województwa mazowieckiego, na obszarze Wysoczyzny Siedleckiej. Przez teren gminy, który jest nizinny, przepływa rzeka Toczna – lewobrzeżny dopływ Bugu. Łosice stanowią lokalny węzeł komunikacji samochodowej. Zbiegają się tu trasy: Lublin – Białystok, Warszawa – Siedlce – Białystok, Warszawa – Janów Podlaski – Terespol. Położenie na zbiegu szlaków komunikacyjnych sprzyja ponadlokalnym kontaktom gospodarczym i stanowi dogodny punkt wypadowy dla turystów udających się w pobliskie tereny nadbużańskie. Przez północno-zachodnią część gminy przebiega linia kolejowa Warszawa-Hajnówka ze stacją w Niemojkach. Teren kolejowy na wschód od stacji ma pełną infrastrukturę torową i tym samym stanowi atrakcyjne miejsce do inwestowania.

Obszar Miasta i Gminy wynosi 121,22 km kw., w jego skład wchodzi 21 sołectw i miasto Łosice, jest zamieszkiwany przez 11.824 osoby, w tym w samych Łosicach mieszka 7.421 osób.

Łosice jako miasto powiatowe stanowią ośrodek usługowo – administracyjny o znaczeniu ponadlokalnym posiadającym w zasięgu obsługi około 40 tys. mieszkańców. W mieście preferowany jest rozwój usług w zakresie handlu, gastronomii, rzemiosła, obsługi finansowej i gospodarczej. Atutem gminy są bardzo dobre warunki agroekologiczne. Perspektywy rozwoju Łosic są związane ze wzrostem znaczenia miasta jako ośrodka obsługi w zakresie rolnictwa. W oparciu o bogate zaplecze surowcowe pobliskich gmin istnieje możliwość rozwoju branży przetwórstwa płodów rolnych, rzemiosła i usług. Miasto i gmina posiada dobrze rozwiniętą infrastrukturę oraz podejmuje szereg przedsięwzięć w dziedzinie ekologii.

Historia

Łosice leżą na najbardziej wysuniętym ku południowemu-wschodowi skraj dawnego województwa podlaskiego. Łosice wraz z okolicznymi wsiami wchodziły początkowo w skład starostwa mielnickiego. Około 1560 roku Łosice zostały wyodrębnione jako osobna dzierzawa królewska, wkrótce nazwana starostwem. W skład starostwa łosickiego weszły: dwór z folwarkiem, miasto i

wsie. Starostwo łosickie funkcjonowało do ostatniego rozbioru państwa polskiego w 1795r. Dostało się wtedy pod panowanie austriackie. W okresie Księstwa Warszawskiego w 1809r. Łosice awansowały do rangi miasta powiatowego. Pełniły tę funkcję i były siedzibą starosty również w okresie Królestwa Polskiego. Z mapy powiatowej Królestwa Łosice znikły w 1842r., po upadku powstania listopadowego, w wyniku przeprowadzonej carskiej reformy administracyjnej. Nadano jednak Łosicom status miasta okręgowego. Taki stan utrzymał się do 1867r., kiedy to za zdecydowany udział miejscowej ludności w powstaniu styczniowym Łosice utraciły prawa miejskie i zostały zdegradowane do roli gminy. Powiat łosicki ponownie utworzono w 1956r. z części powiatów: białskiego, siedleckiego i sokołowskiego, który funkcjonował do 1975r. w województwie warszawskim, potem Łosice były miastem i gminą w województwie białkopodlaskim, a od 1 stycznia 1999r. Łosice zostały siedzibą powiatu w województwie mazowieckim.

Charakterystyka powiatu

Powiat łosicki to region wielkiej szansy gospodarczej, ale także i obszar atrakcyjny dla turystów i wszystkich spragnionych ciszy, kontaktu z przyrodą i czystego powietrza. Bogata i niezwykle ciekawa przeszłość tego regionu, unikatowe zabytki, urokliwe tereny dzikiej przyrody – takie, jak Podlaski Przełom Bugu, nadbużańskie łągi, uroczyście i piękne lasy przyciągają na Podlasie turystów z kraju i zagranicy. Dużą atrakcją turystyczną stanowią zabytki architektury: neogotycki kościół pw. św. Zygmunta z 1909 r., dawny klasztor księży komunistów, tzw. seminarium z pierwszej połowy XIX w., kościółek pw. św. Stanisława z 1845r. pobudowany jako kaplica cmentarna, barokowa figurka przydrożna z 1775r. przy ul. Kolejowej, kościół pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Niemojkach z 1905r. i zespół dworski w Chotyczach i Toporowie. Ten przyjazny dla człowieka region zamieszkały przez szczerych, gościnnych i serdecznych ludzi, zaprasza zarówno turystów jak i inwestorów.

KPP Łosice

W skład rejonu służbowego KPP Łosice wchodzi sześć podstawowych jednostek administracyjnych: Miasto i Gmina Łosice oraz gminy: Huszlew, Olszanka, Platerów, Sarnaki, Stara Kornica.

Z dniem 31.12.2000 r. KPP w Łosicach zlikwidowała 5 podległych Komisariatów Policji usytuowanych w miejscowościach będących siedzibami gmin. Ówczesna struktura organizacyjna Policji w powiecie łosickim nie zapewniała ciągłości służby, a ponadto powodowała zbędną biurokrację. Byłe 2-3 osobowe komisariaty nie były w stanie spraw-

nie funkcjonować w sposób ciągły, stała pomoc ze strony KPP w Łosicach z kolei osłabiała jej własne siły. Reorganizacja struktur dała możliwość utworzenia w miejsce zlikwidowanych komisariatów jednego, silnego rewiru dzielnicowych obsługującego teren gmin wiejskich.

Stan bezpieczeństwa

W 2000 roku na terenie podległym KPP Łosice odnotowano popełnienie 727 przestępstw, ustalono 408 podejrzanych. Ogólna wykrywalność sprawców przestępstw na terenie powiatu wyniosła 56,9% i była wyższa o 11,9% w stosunku do roku ubiegłego. W 20 przypadkach wobec ustalonych podejrzanych Sąd zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

Liczba stwierdzonych niektórych przestępstw:

- zabójstwo – 2
- bójka lub pobicie – 19
- kradzież cudz. rzeczy – 125
- kradzież z włamaniem – 238
- rozbój i wym. rozb. – 48
- przestępstwa drogowe – 22

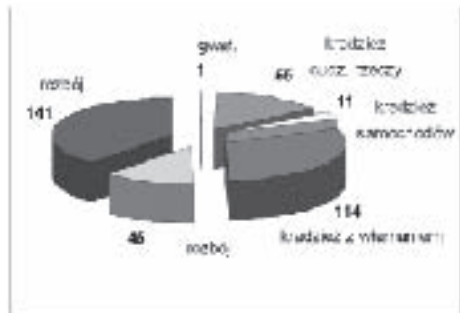
Ciekawsze ostatnio zrealizowane sprawy:

W październiku 2000r. na podstawie materiałów operacyjnych ustalono, że Paweł Ch. (zam. pow. Łosice) od 4 lat rozprawdza na terenie powiatu łosickiego środki odurzające, czerpiąc z tego korzyści materialne. Na podstawie tych materiałów wszczęte zostało śledztwo. W toku przeszukiwania pomieszczeń mieszkalnych znaleziono poporcjonowane narkotyki. Paweł Ch. został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. W toku prowadzonego śledztwa aresztowanemu przedstawiono 8 zarzutów dot. rozprawdania środków odurzających między innymi osobom nieletnim.

W pierwszych dniach października 2000r. funkcjonariusze z KPP Łosice uzyskali informację dot. dokonania napadu rabunkowego z użyciem niebezpiecznego narzędzia na Stanisława M. mieszkańca gminy Huszlew. Sprawcy ukradli sprzęt RTV i AGD oraz pieniądze. W toku podjętych czynności operacyjno – procesowych w tym samym dniu ustalono sprawców i odzyskano skradzione mienie. Sprawcy zostali tymczasowo aresztowani.

Sprawy do wyjaśnienia:

11 października 2000r. o godz. 21:00 w Łosicach czterej nieznanymi i zamaskowanymi sprawcy po uprzednim wylamaniu drzwi wejściowych wtargnęli do samotnie mieszkającego 80-letniego mężczyzny. Sprawcy pobili mężczyznę, zakneblowali taśmą jego usta, a na ręce założyli kajdanki. Następnie zażądali wydania pieniędzy grożąc użyciem przystawionego do głowy pistoletu i jednocześnie przypalali jego ciało żelazkiem elektrycznym. Pobity i zmaltretowany mężczyzna posiadanych pieniędzy nie wydał. Sprawcy przeszukali mieszkanie i zabrali znalezione pieniądze w kwocie 8 tys. zł. Poszkodowany doznał ciężkich obrażeń ciała. Sprawców przedmiotowego zdarzenia dotychczas nie ustalono.



Komenda Powiatowa Policji w Łosicach Adres:
08-200 Łosice, ul. Bialska 3, tel. (083) 35-90-221,
35-90-222

Komendant Powiatowy Policji w Łosicach
nadkom. Jerzy Jasieńczyk, tel. (083) 35-90-224
Zastępca Komendanta Powiatowego Policji
nadkom. Waldemar Zaniewicz, tel. (083) 35-90-223

Telefon zaufania:
(083) 359 02 24 (083) 359 02 23



Sztandar dla Komendy Powiatowej w Żurominie

10 czerwca 2001r. odbyła się uroczystość nadania sztandaru dla Komendy Powiatowej Policji w Żurominie. Z inicjatywą ufundowania sztandaru wyszedł społeczny komitet, pod kierownictwem

proszonych gości oraz licznie zgromadzonych mieszkańców Żuromina Komendant Wojewódzki Policji z/s w Radomiu nadinsp. Zdzisław Marcinkowski wręczył przepiękny nowy sztandar Ko-

pełen niesamowitych atrakcji festyn policyjny przygotowany przez policjantów z KWP z/s w Radomiu. Mieszkańcy Żuromina mieli niepowtarzalną okazję zobaczyć pokaz umiejętności podod-



mgr Zbigniewa Noska - Burmistrza Gminy i Miasta. Na uroczystość zostali zaproszeni m.in.: Komendant Wojewódzki Policji nadinsp. Zdzisław Marcinkowski, przedstawiciele Parlamentu, posłowie: Zbigniew Siemiątkowski i Mirosław Kozłakiewicz Sekretarz Stanu Kancelarii Premiera, władze samorządowe Żuromina i powiatów ościen-

mentantowi Powiatowemu Policji w Żurominie nadkom. Tadeuszowi Sołtysiakowi. W części oficjalnej głos zabrali przedstawiciele władz samorządowych i część zaproszonych gości, którzy w swych wystąpieniach przypomnieli historię żuromińskiej Policji na tle przemian społeczno-gospodarczych kraju oraz wyekspozowali wyniki wy-

działów antyterrorystycznych, pokazy tresury psów służbowych, pokazy sprzętu ratownictwa gaśniczego oraz pokazy sprzętu techniki kryminalistycznej i ruchu drogowego. Dodatkowymi atrakcjami były konkursy z nagrodami, degustacja wojskowej grochówki i zabawa przy policyjnym zespole muzycznym. Zabawa była znakomi-



nych, sufragan płocki ks. Biskup Roman Marcinkowski i wielu innych wspaniałych gości.

Uroczystość nadania sztandaru rozpoczęła msza św. celebrowana przez J.E. biskupa Romana Marcinkowskiego, podczas której sztandar został poświęcony. Po mszy w obecności wszystkich za-

krywcze w służbie policyjnej. Uroczystości towarzyszyła orkiestra wojskowa z Pomorskiego Okręgu Wojskowego i bardzo wielu mieszkańców powiatu wśród których znaleźli się sponsorzy sztandaru: instytucje, zakłady pracy i samorządy.

Po bardzo uroczystej części oficjalnej odbył się

ta, wszyscy obecni byli pod wrażeniem i w ten sposób dzień nadania naszej komendzie sztandaru stał się świętem dla wszystkich mieszkańców naszego powiatu.

kom. Wiesław Dobies





POLICJANT ZA KIEROWNICĄ...

Jak dawać przykład innym radzi:

Naczelnik WRD mł.insp. Ryszard Zieliński

Komputerowy system egzaminowania osób ubiegających się o prawo jazdy

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 18.05.1997r. w sprawie szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierujących pojazdami, instruktorów i egzaminatorów (Dz. U. Nr 72, poz. 462 z późniejszymi zmianami), od 1 lipca 2001r. w całej Polsce będzie obowiązywał komputerowy system egzaminowania osób ubiegających się o uprawnienia do prowadzenia pojazdami mechanicznymi.

Dotychczasowe testy były stałe, czyli ze stałym układem takich samych pytań w teście (20 zestawów). W przypadku komputerowego egzaminowania pytania do każdego testu są losowane przez system komputerowy, osobno dla każ-

dej osoby zdającej. Praktycznie każdy z wylosowanych testów jest niepowtarzalny. Prawdopodobieństwo powtórzenia takiego samego testu wynosi jeden do kilku bilionów. W komputerowym egzaminowaniu na prawo jazdy wykorzystywany będzie system Word opracowany przez Instytut Transportu Samochodowego na zlecenie Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej. Stanowisko komputerowe dla osób egzaminowanych jest wyposażone w specjalną klawiaturę o ograniczonej liczbie klawiszy, jaka jest potrzebna do rozwiązywania testów egzaminacyjnych. Zdający nie będzie miał dostępu do innego sposobu obsługi testu egzaminacyjnego tj. standardowej klawiatury komputerowej i myszy. Po włączeniu programu komputer przygotowu-

je zestaw 18 pytań dla każdego zdającego. Czas na udzielenie odpowiedzi wynosi 20 minut. Aby zaliczyć test należy odpowiedzieć na 16 pytań, dopuszczalne są dwie odpowiedzi błędne. Obecnie w Wojewódzkich Ośrodkach Ruchu Drogowego trwa proces przygotowania do wprowadzenia nowego systemu egzaminowania. Ten system został wdrożony przez WORD w Warszawie, Bielsku Białej i Katowicach. Tam są egzaminowani w ramach testów próbnych kandydaci do egzaminu na prawo jazdy.

Analiza statystyczna przeprowadzona przez WORD Bielsko Białą wykazała, że testy dotychczasowe rozwiązywało 70% egzaminowanych, a komputerowe ok. 67%. Egzaminowani kandydaci na kierowców określili obsługę testu komputerowego jako „bardzo łatwe” lub „łatwe”.

Powyższą informację opracowano na podstawie Biuletynu Informacyjnego Prawo Jazdy Nr 2/11 Warszawa czerwiec 2001r. Wydawca: Fundacja – Zapobieganie Wypadkom Drogowym, 03 – 301 Warszawa ul. Jagiellońska 80.

Porady prawnika

Przypuszczam, że w dacie wydania tegoż numeru „Policyjnego Głosu Mazowsza” będziemy w pełni tegorocznego sezonu urlopowo – wypoczynkowego. Wychodząc z tych założeń w tym odcinku poradnika prawnego chciałbym czytelnikom przedstawić uregulowania resortowe dotyczące rodzaju i zakresu świadczeń socjalnych przysługujących policjantom korzystającym z urlopu wypoczynkowego.

Aktem prawnym regulującym tego rodzaju uprawnienia jest Rozporządzenie MSWiA z dnia 17.12.1999r. w sprawie ustalenia rodzaju i zakresu świadczeń socjalnych i bytowych przysługujących policjantom oraz członkom ich rodzin (Dz. U. Nr 106 poz. 1211). Przepis par. 1 cyt. Rozporządzenia stanowi, że policjanci oraz członkowie ich rodzin mają prawo do odpłatnego korzystania z następujących form wypoczynku organizowanego w zakresie resortowym:

- wczasów wypoczynkowych w ośrodkach policji oraz innych organów i jednostek organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez MSWiA,

- wymiennych wczasów zagranicznych organizowanych przez jednostki
- kolonii i obozów wypoczynkowych dla dzieci i młodzieży.

Świadczeniem socjalnym przysługującym policjantowi, który nabył w danym roku kalendarzowym prawo do urlopu wypoczynkowego oraz członkom jego rodziny – jest świadczenie pieniężne w postaci dopłaty do wypoczynku. Powyższe świadczenie przysługuje na każdą uprawnioną osobę w wysokości 26,35% kwoty bazowej dla policjantów nie objętych obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym lub rentowym – obecnie w kwocie 344 zł brutto.

Liczba uprawnionych członków rodziny policjanta ustala się według stanu rodzinnego policjanta istniejącego w dniu złożenia wniosku o wypłatę świadczenia, nie później jednak niż w ostatnim dniu służby pełnionej w danym roku kalendarzowym. Wypłata dopłaty do wypoczynku następuje w terminie do 30 dni od dnia złożenia przez policjanta pisemnego wniosku o przyznanie świadczenia.

Wnioski o przyznanie dopłaty do wypoczynku można składać nie wcześniej niż:

1. Po przedstawieniu dowodu opłaty lub przedpłaty za pobyt policjanta lub uprawnionego członka rodziny w przypadku korzystania z wypoczynku w ośrodku wczasowym policji albo za pobyt dziecka na kolonii lub obozie młodzieżowym

2. Na 30 dni przed:

- rozpoczęciem urlopu wypoczynkowego w wymiarze co najmniej 14 dni kalendarzowych albo takiej części urlopu wypoczynkowego, która łącznie z dotychczas wykorzystanym urlopem osiągnie 14 dni kalendarzowych, albo
- ze zwolnieniem ze służby, albo
- upływem danego roku kalendarzowego jeżeli uprzednio nie zaszyły okoliczności wymienionej wyżej (par.3 ust. 1 i 2 cyt. Rozporządzenia MSWiA z dnia 17.12.1999r.).

W razie zbiegu uprawnień do świadczeń z tytułu służby w policji obojga małżonków, osoby uprawnione mogą otrzymać świadczenie tylko z tytułu służby jednego z małżonków (par. 4 cyt. Rozporządzenia)

mgr Leszek Kobylski

Radca Prawny KWP z/s w Radomiu

SZCZEGÓŁOWY SPOSÓB UŻYTKOWANIA PRZEDMIOTÓW UMUNDUROWANIA WCHODZĄCYCH W SKŁAD UBIORÓW GALOWEGO, WYJŚCIOWEGO, SŁUŻBOWEGO I ĆWICZEBNEGO POLICJANTÓW

- CIAG DALSZY

Przypominam, że powyższe kwestie są uregulowane w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 16/98 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 lipca 1998r. tj. regulaminie szczegółowego sposobu użytkowania przedmiotów umundurowania policjanta wchodzących w skład ubiorów galowego, wyjściowego, służbowego i ćwiczebnego. W w/wym. regulaminie wyszczególnione zostały następujące przedmioty umundurowania:

1. Pas główny nosi się zawsze do ubioru ćwiczebnego i do ubioru służbowego w następujący sposób:

- na kurtce 3 z podpinką i nieprzemakalnej nosi się umieszczony w podtrzymywaczach,
- na kurtkach dolna krawędź pasa powinna znajdować się 5-7 cm powyżej bioder, a środek klamry na linii guzików,



- na płaszczu nieprzemakalnym-dolna krawędź pasa powinna znajdować się 5-7 cm powyżej bioder, a środek klamry (sprzączki) na linii guzików,

- na bluzie –nosi się włożony do podtrzymywaczy znajdujących się na pasku (ściągaczu) bluzy,
- przy występowaniu w swetrze, koszuli letniej –nosi się włożony do podtrzymywaczy spodni.

2. Raportówkę (skórzana) nosi się przewieszoną przez prawe ramię. Górna krawędź raportówki powinna znajdować się na wysokości 5-10 cm od dolnej krawędzi pasa.

3. Spodnie gabardynowe wyjściowe i letnie powinny sięgać z tyłu dolną krawędzią nogawek –2-2,5 cm powyżej obcasa.

4. Spodnie gabardynowe typu narciarskiego nosi się do trzewików z podwyższonymi cholewkami.

5. Spodnie gabardynowe do butów z cholewkami (bryczesy) generalnego inspektora i nadinspektora policji mają przy bocznych szwach wszyte

lampasy szerokości 2,5 cm każdy i wypustki w kolorze granatowym.

6. Spódnicę nosi się do ubioru galowego, wyjściowego i służbowego. Dolna krawędź spódnicy powinna sięgać między 5-7 cm powyżej kolan albo 5-7 cm poniżej kolan.
7. Sweter w kolorze granatowym z naramiennikami nosi się wyłożony na pas do ubioru służbowego w pomieszczeniach zamkniętych. W okresie letnim sweter stanowi ubiór wierzchni w pomieszczeniach zamkniętych, w okresie zimowym może być noszony jako element ocieplający pod okrycia wierzchnie. Pod swetrem nosi się koszulę służbową.
8. Sznurowanie galowe są koloru matowo – srebrnego. Zawieszają się je na prawym ramieniu, przypinając do guzika przyszytego w tym celu pod naramiennikiem.
 - do kurtki wyjściowej pętla sznurów oficera przewieszona przez ramię pod naramiennikiem

zwisają w dół pod pachę rękawa. Dłuższy warkocz sznurów galowych nadinspektora i generalnego inspektora, zwisający od tyłu pod prawą pachę przypina się na górny guzik prawego przodu kurtki wyjściowej. Warkocz krótszy, ułożony na prawej piersi tak, by po obu jego stronach przebiegały pojedyncze części sznurów, przypina się do drugiego od góry guzika kurtki. Warkocz sznurów galowych oficera i aspiranta z przebiegającą obok niego (poniżej) pojedynczą częścią przypina się do pierwszego od góry guzika kurtki wyjściowej. Na końcach sznurów galowych zwisają wisiorki (przy sznurach nadinspektora i generalnego inspektora dwa), przy sznurach oficera i aspiranta jeden. Warkocz sznurów galowego podoficera przypina się do pierwszego guzika kurtki jak u aspiranta.

- do kurtki galowej - warkocz sznurów galowych oficera i aspiranta z przebiegającym poniżej sznurem oraz krótszy warkocz sznurów galowego

nadinspektora i generalnego inspektora z przebiegającymi po obu stronach sznurami zapina się pomocą małej pętli, na guziku przyszytym pod lewą kłapą kurtki na wysokości górnych guzików, w takim miejscu, aby zwisający a końcu warkocza wisior metalowy znajdował się na środku między rzędami guzików. Dłuższy warkocz sznurów galowego nadinspektora i generalnego inspektora przeprowadza się pod pachę i przypina razem z warkoczem krótszym. Warkocz sznurów galowego podoficera zakończony wisiorami przypina się tak samo, jak warkocz galowy aspiranta.

9. Wszystkie guziki wewnętrzne (kryte) przy przedmiotach umundurowania galowego, wyjściowego, służbowego i ćwiczebnego nosi się bez wizerunku orła.

*podinsp. Józef Słowiński
zastępca naczelnika Wydziału Prewencji*

TRAUMA W PRACY POLICJANTA

Zdarzenie traumatyczne jest to zdarzenie w którym narażone jest życie lub zdrowie osoby lub bycie świadkiem takiej sytuacji. Może być to wiadomość o nagłej i nienaturalnej śmierci bliskich nam osób, źle rokująca diagnoza medyczna w stosunku do nas lub osób nam bliskich. Uraz psychiczny jest tym silniejszy im wyraźniej zdefiniowany, widoczny jest jego sprawca. Udział dzieci w zdarzeniu w sposób zdecydowany nasila traumę.

Zawodowe ryzyko doświadczenia zdarzeń traumatycznych dotyczy przede wszystkim osób pracujących w służbach ratowniczych (strażacy, lekarze, sanitariusze, zespoły ratownictwa specjalistycznego) i policji. W zawodach tych ludzie konfrontują się z okrucieństwem, widokiem ciężko rannych ofiar wypadków i katastrof, narażają własne życie by nieść pomoc innym, uczestniczą w akcjach stwarzających ryzyko dla życia i zdrowia. Takie zdarzenia wywołują cały łańcuch reakcji psychologicznych i fizjologicznych, które są normalną reakcją na sytuacje wysoce zagrażające.

Zwykle wydaje nam się, że tragicznych w skutkach zdarzeń można było uniknąć, albo też mamy odczucie, że nie powinny nas one spotkać. Nigdy nie jesteśmy na nie przygotowani. Zdarzenia te pozostawiają w nas nieprzyjemne i bolesne wspomnienia, lęk i niepewność.

Dla wielu osób uczestniczących w zdarzeniach traumatycznych najgorszym okresem jest moment „wyjścia” z sytuacji zagrażającej, kiedy to co najgorsze już minęło, a wciąż odczuwa się silne emocje. Wszyscy spodziewają się, że już z tymi osobami jest wszystko w porządku – przeżyli przecież to co najgorsze – ale one czują się kiepsko, często starają się ukryć przed innymi, nawet najbliższymi osobami w obawie, że to co przeżywają prowadzi ich do szaleństwa. Czasami po prostu wstydzą lub boją się prosić innych o pomoc.

Prezentowany w Wielkiej Brytanii ranking najbardziej stresujących zawodów na 2 miejscu stawia zawód policjanta (po zawodzie górnik). Potwierdzają to badania prowadzone w Polsce przez prof. B. Dudka z Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi.

Wpływ traumy na osoby biorące udział w zdarzeniu traumatycznym może przejawiać się: bezsennością lub innymi problemami ze snem, zaburzeniami koncentracji, gniewem, niezdolnością do pracy, przygnębieniem, pogorszeniem funkcjonowania społecznego, obwinianiem się, rozpaczą, intruzywnymi bardzo żywymi nawracającymi obrazami zdarzenia, poczuciem wyizolowania – bycia niezrozumianym, uogólnionym lękiem/niepokojem, utratą apetytu, spadkiem masy ciała. U części osób trauma ma długotrwałe skutki – mogą cierpieć oni między innymi na Zaburzenia Stresu Ostrego, PTSD, alkoholizm a nawet popełnić samobójstwo.

W policjach wielu państw zachodnich ten problem został dostrzeżony już dawno (nawet z tej przyczyny, że skutkiem uczestniczenia w zdarzeniu traumatycznym jest zwiększona absencja w pracy spowodowana korzystaniem ze zwolnień lekarskich) i zostały podjęte działania w kierunku niesienia szybkiej i skutecznej pomocy funkcjonariuszom, którzy brali udział w takich zdarzeniach. U nas również w ostatnim czasie zauważono ten problem, dzięki czemu policjanci nie są pozostawiani sami z tym problemem i mogą liczyć na pomoc i zrozumienie.

Zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. Ireneusz Wachowski w piśmie Kp – 271/99 do Komendantów Wojewódzkich z dnia 21.12.1999r. polecił im obligatoryjne i natychmiastowe powiadomianie psychologów policyjnych o wydarzeniach nadzwyczajnych, które miały miejsce na terenie podległych im jednostek. Dotyczy to głównie sytuacji kiedy policjant użył broni, zostało narażone jego życie lub zdrowie, a także kiedy zadanie, które wykonywał, wiązało się ze szczególnie silnym obciążeniem psychicznym.

Niestety u nas procedura ta jest jeszcze w powijakach, a co najgorsze wiele osób nie docenia rangi problemu, utrzymując najzupełniej błędnie, że jeżeli policjant nie potrafi sobie poradzić z jakąś sytuacją to nie nadaje się do tej pracy. Nie sprzyja naturalnemu pokonywaniu urazu „kultura macho”, według której „mężczyzna nie płacze” i ze wszystkim musi sam sobie poradzić, bo jeśli nie to nie jest prawdziwym mężczyzną.

Ze swojej strony mam nadzieję, że podjęte w ostatnim czasie inicjatywy zaowocują powstaniem takiej sytuacji, kiedy obecność psychologa

przy policjancie, który uczestniczył w wydarzeniu traumatycznym (także jeśli był jej świadkiem) będzie czymś naturalnym. Korzystanie zaś z pomocy psychologa policyjnego (nie mylić z psychiatrą) nie będzie budziło niczyjego zdziwienia, zaciekawienia czy też niepokoju.

Jedną z form profesjonalnej pomocy psychologicznej, na którą mogą liczyć policjanci uczestniczący w zdarzeniach traumatycznych jest **debriefing**. Termin debriefing psychologiczny odnosi się ogólnie do interwencji stosowanej dla wsparcia osób, które doświadczyły sytuacji skrajnie stresowych i został wprowadzony przez Jeffrey Mitchella w 1983 roku.

Debriefing jest spotkaniem prowadzonym przez odpowiednio przeszkolonego psychologa, którego celem jest zrozumienie przez policjantów tego co się stało, wyjaśnienie wątpliwości dotyczących zdarzenia, etc. W trakcie tego spotkania jego uczestnicy poznają, możliwe w ciągu najbliższych tygodni, skutki traumatycznego wydarzenia (jakie mogą nastąpić zmiany w ich kondycji psychofizycznej), a także dowiedzą się jak radzić sobie ze stresem, który przeżywają i gdzie szukać dalszej profesjonalnej pomocy jeśliby takiej potrzebowali.

Jest to szczególnie ważne w przypadku, gdy bezpośrednio po zdarzeniu policjant jest przesłuchiwany przez prokuratora, ponieważ jedną z reakcji poznawczych występujących na skutek uczestniczenia w sytuacji traumatycznej są zaburzenia pamięci polegające na niemożności przypominania sobie istotnych szczegółów zdarzenia.

W związku z tym, iż debriefing należy przeprowadzić w ciągu 72 godzin od zdarzenia, w przypadku zaistnienia sytuacji podobnych do tych opisanych wyżej proszę o kontakt z **Zespołem Psychologów – telefon służbowy 727 36 32, służbowy telefon komórkowy 0 606 96 49 97** lub po linii miejskiej **(048) 345 36 32**.

st. post. mgr Anna Panasz

Podczas pisania artykułu korzystałam:

1. Lis – Turlejska M. *Procedury debriefingu dla pracowników pomocy humanitarnej* Nowiny Psychologiczne nr 1/2000.
2. Miercz D. *Materiały szkoleniowe* Rynia 2000r.
3. Zimbardo P. G. , Ruch I. *Psychologia i Życie* Warszawa 1988r.

ŚWIĘTO POLICJI

20 lipca w OW „Olszynka” zebrali się policjanci z garnizonu mazowieckiego i zaproszeni goście, wśród których znaleźli się przedstawiciele władz wojewódzkich, samorządowych i zaprzyjaźnionych służb mundurowych, by uczcić kolejne przypadające 24 lipca Święto Policji. Uroczystości, którym towarzyszyła piękna słoneczna pogoda, rozpoczęła msza św. odprawiona w intencji policjantów przez ks. bp. Jana Chrapka, ordynariusza radomskiego.



Ks. bp. podczas kazania życzył policjantom przede wszystkim wytrwałości w pracy i harmonii w rodzinie. Po mszy rozpoczęła się część oficjalna, a więc krótkie przemówienia i życzenia z okazji Święta Policji.

– Policja cieszy się ostatnio bardzo dużym zaufaniem społecznym. Zdobyliśmy to dzięki naszej pracy, naszemu otwarciu na problemy społeczeństwa. Ci ludzie, którzy nas popierają, są jednocześnie



nie motorem naszych działań – powiedział Komendant Wojewódzki Policji nadinsp. Zdzisław Marcinkowski, który życzył także swoim policjan-

tom by, bez względu na okoliczności, zawsze najlepiej jak potrafili wykonywali swoje obowiązki i by nigdy nie zapominali, o tym jak ważna dla społeczeństwa jest ich rzetelna praca.

Potem nastąpiła najbardziej oczekiwana chwila, wręczenie odznaczeń i nominacji na wyższe stop-



nie oficerskie.

Za szczególne zasługi Złotym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali: mł. insp. Ryszard Zieliński - KWP, nadkom. Zbigniew Skalkowski - KPP Ciechanów, asp. sztab. Zbigniew Dąbrowski - KWP,

Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczony został nadkom. Krzysztof Osypiuk - KPP Piaseczno, a Brązowym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali: kom.



Tadeusz Kaczmarek – KWP i mł. insp. Marek Skóra - KWP.

Złotymi Odznakami „Zasłużony Policjant” odznaczeni zostali: mł. insp. Zygmunt Szczepanek - KWP, nadkom. Henryk Wierzbicki - KWP, mł. insp. Leszek Zarębski - KWP, mł. insp. Teresa Zdrojewska - KWP.

Na stopień młodszego inspektora nominacje w Ol-

społecznym, a liczba osób pozytywnie oceniających policyjną pracę systematycznie rośnie.

W stosunku do podobnego badania, przeprowadzonego w marcu bieżącego roku, odsetek pozytywnych ocen pracy Policji wzrósł aż o 12,2% i osiągnął poziom 53,2%! Są to niewątpliwie najlepsze wyniki oceny pracy Policji, jakie udało się osiągnąć od jej powołania w 1990 r. Warto przypomnieć, że w grudniu 1998r. zaledwie 34,4% ankietowanych dobrze oceniało działalność Policji i cieszy, że rośnie liczba osób pozytywnie oceniających policyjną pracę. Niewątpliwie swój wkład w takie postrzeganie Policji mają rzecznicy prasowi komend wojewódzkich i ich zespoły oraz oficerowie prasowi w komendach powiatowych. Dzięki ciągłej profesjonalnej polityce informacyjnej społeczeństwo coraz więcej wie o Policji i coraz lepiej ją rozumie. Coraz częściej dostrzega i docenia także ciężką pracę policjantów oraz ich wielokrotne sukcesy.

szynce otrzymali podinspektorzy: Julian Doleziński - KPP Białobrzegi, Marian Frąk - KWP, Mirosław



Jerzak - KPP Pułtusk, Marek Kajtowski - KPP Lipsko, Mirosław Kocyk - KPP Kozienice, Grzegorz Krukowski - KPP Zwoleń, Edward Małecki - KWP, Sławomir Michalak - KWP, Czesław Pachurkowski - KPP Maków Mazowiecki, Bogusław Pie-



trzyk - KWP, Edward Warda - KPP Węgrów, Mieczysław Wierzbicki - KPP Przasnysz, Eugeniusz Wójcik - KPP Nowy Dwór Mazowiecki, Kazimierz Zarzycki - KPP Gostynin.

Wszyscy z zapartym tchem czekali na moment odznaczenia, a na ich twarzach widać było dumę i



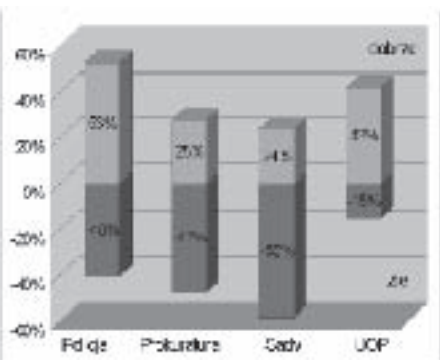
zadowolenie, że ich zaangażowanie i ciężka praca zostały dostrzeżone i docenione.

Po części oficjalnej, jak zawsze na pięknym terenie OW „Olszynka” odbył się piknik. Przed słońcem można się było ukryć pod parasolami zajada-



CORAZ LEPIEJ !

W czerwcu b.r. Sopocka Pracownia Badań Społecznych przeprowadziła kolejny sondaż oceniający działalność instytucji życia publicznego, w tym i Policji. Wyniki badań wskazują na to, że Policja cieszy się coraz większym poparciem



jąc swoje przysmaki i wymieniając wrażenia. Był doskonale znany wszystkim bywalcom Olszyny smakowity „kociołek”, no i oczywiście wspaniała



atmosfera i dobra zabawa. Wszystkie te atrakcje zostały przygotowane dzięki ZW NSZZP woj. Mazowieckiego

W dniu Święta Policji, 24 lipca w siedzibie mazowieckiej KWP w Radomiu odbyła się kolejna uro-



czystość, podczas której kolejni policjanci z Mazowsza otrzymali Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, a wśród odznaczonych znaleźli się: - mł. insp. Władysław Rocki (KPP Nowy Dwór Mazowiecki)

- mł.insp. Krzysztof Lubiński (KPP Sochaczew)
- mł. insp. Zbigniew Gusta (KWP z/s w Radomiu)
- mł. insp. Kazimierz Kaczor (KWP z/s w Radomiu)
- mł. insp. Marian Skrzypowski (KWP z/s w Radomiu)
- mł. insp. Teresa Zdrojewska (KWP z/s w Radomiu)

Komendanci powiatowi Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski odebrali osobiście z rąk Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego, podczas ich wizyty w Pałacu Prezydenckim. Byli to:

- mł. insp. Edward Warda (KPP Węgrów)
- mł. insp. Kazimierz Zarzycki (KPP Gostynin)

Łącznie Złoty Krzyż Zasługi otrzymało 17 policjantów, Srebrny Krzyż Zasługi - 21 policjantów, Brązowy Krzyż Zasługi - 105 policjantów. Złotą Odznakę „Zasłużony Policjant” otrzymało 12 policjan-



tów, Srebrną - 2 policjantów, Brązową - 176 policjantów.

Policjanci otrzymali również nominacje na wyższe stopnie oficerskie: inspektor - 1 policjant (insp. Jan Turyński - KPP Grodzisk Maz.), młodszy inspektor - 21 policjantów, podinspektor - 52 poli-

cjantów, nadkomisarz - 62 policjantów.

Wszystkim bardzo serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!



Na stopień młodszego inspektora awansowali również podinsp.:

- Zbigniew Szewczyk - KPP Koźnice
- Władysław Rocki - KPP Nowy Dwór Mazowiecki
- Jan Mańkowski - KMP Płock
- Zbigniew Dalgiewicz - KPP Płońsk
- Jerzy Zawiska - KMP Siedlce
- Henryk Moćko - KMP Siedlce
- Jan Ciesielski - KPP Żyrardów

foto: T. Kaczmarek, M. Skorupa
opr: A. Gołąbek

Z okazji Święta Policji na ręce Komendanta Wojewódzkiego Policji nadinsp. Zdzisława Marcinkowskiego złożono wiele wspaniałych życzeń:

Szanowny Panie Komendancie!

Kolejne Święto Policji jest okazją do głębokiej refleksji nad dumną historią tej szczególnej formacji, dziedzictwem swym sięgającej czasów powstania niepodległej Rzeczypospolitej.

Podstawowym celem działania organów Policji było zawsze i jest obecnie, zapewnienie bezpieczeństwa naszych domów i naszych najbliższych. W każdym kraju jednostki Policji są oddziałami elitarnymi o wyjątkowym morale związanym z koniecznością wypełniania zadania o niebagatelnym znaczeniu - bezkompromisowego respektowania i egzekwowania obowiązującego prawa. Jest to służba nad wyraz trudna, wymagająca nietuzinkowych kwalifikacji, predyspozycji i odporności psychicznej.

Składam na ręce Pana Komendanta serdeczne gratulacje dla wszystkich funkcjonariuszy Policji, którzy pełni poświęcenia strzegą naszego spokojnego snu. Życzę jednocześnie zdrowia, wszelkiej pomyślności życiowej i wysokich wyników w działalności służbowej.

Życzę po prostu „policyjnego szczęścia” na co dzień.

lek. med. Ryszard Leszczyński
Dyrektor Zakładu Opieki Zdrowotnej MSWiA w Kołobrzegu

Szanowny Panie Komendancie!

Z okazji Święta Policji, pragnę złożyć najlepsze życzenia wszystkim pracownikom Komendy Wojewódzkiej w Radomiu.

W spotkaniach z wyborcami wielokrotnie podkreślałem rolę i miejsce policji w dążeniu do zapewnienia bezpiecznego i spokojnego życia mieszkańców naszego regionu. W szeregach policji jest wielu wspaniałych funkcjonariuszy, którzy swoją postawą nieustannie dają dowody ofiarności i poświęcenia w walce o ład i bezpieczeństwo publiczne. W tym uroczystym dniu, proszę przyjąć najlepsze życzenia sukcesów w pracy zawodowej i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Z wyrazami szacunku
Marek Wikiński
Poseł na Sejm RP

**Pan Zdzisław Marcinkowski
Komendant Wojewódzki Policji**

Szanowny Panie Komendancie, w imieniu Zarządu Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji WARTA S.A. oraz własnym chciałbym Panu Komendantowi złożyć serdeczne życzenia z okazji Święta Policji.

Z niegasnącym podziwem cywilów obserwujemy wyjątkową skuteczność i odwagę Policji. Dlatego też korzystając z okazji chciałbym złożyć podziękowania na ręce Pana Komendanta za tę niezawodność.

Życzę aby ta ciężka, lecz bardzo interesująca praca stała się dla Pana i Pańskich podwładnych źródłem satysfakcji zawodowej.

Z poważaniem
dr Agenor Jan Gawrzyła, Prezes Zarządu

Życzenia przesłali także m.in.

major Zbigniew Ciekankowski
mgr inż. Romuald Marczak Komendant Oddziału Okręgowego Straży Ochrony Kolei w Warszawie

dr inż. Ryszard Mosiewicz
Członek Zarządu Fabryki Broni „Łucznik”

płk mgr Grzegorz Dobrzański Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w Warszawie

ppłk Alojzy Bablikow Dowódca Garnizonu Płock

mgr inż. Romuald Marczak, Komendant Oddziału Okręgowego Straży Ochrony Kolei w Warszawie

dr. Andrzej Machoń Prezes Zarządu Świętokrzyskiej Agencji Rozwoju Regionu S.A.

Andrzej Adler
Prezes rady Nadzorczej DGT

Barbara Szerłowska - Heman
Przewodnicząca Zarządu Zakładowego ZZPC MSWiA KGP

Zdzisław Gregorczyk
Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej Ziemi Radomskiej

gen. bryg. Witold Szymański
Szef Zarządu Rozpoznania Strategicznego

Józef Gębaczka
Dyrektor Urzędu Celnego w Warszawie

CZUJNY SĄSIAD

Z analizy publikacji prasowych oraz wypowiedzi opinii publicznej wynika, że realizowany od prawie czterech lat w Radomiu program Crime Stoppers został bardzo przychylnie przyjęty i uznany za skuteczne narzędzie w walce z przestępczością.

Nie bez znaczenia jest również to, że dzięki informacjom z telefonu Crime Stoppers 345-25-25 w ciągu czterech lat uzyskaliśmy blisko 2000 informacji, z czego ponad 700 było istotnych z punktu widzenia pracy operacyjnej, dla wydziałów kryminalnych KWP i komend powiatowych Policji.

Widząc potrzebę dalszej systematycznej promocji programu Crime Stoppers i chcąc ponownie wyjść naprzeciw oczekiwaniom społecznym, postanowiliśmy włączyć do niego nowy element czyli program „Czujny sąsiad”. **Program ten jest próbą pokazania gotowych rozwiązań, które pomagają w zwiększeniu poczucia bezpieczeństwa w najbliższym otoczeniu mieszkańców Radomia.** Zadaniem programu jest również wspieranie kampanii promocyjnej programu Crime Stoppers. Założenia programu oraz materiały promocyjne były wręczane podczas „Wielkiego Festynu Rodzinnego” w Muzeum Wsi Radomskiej w sierpniu 2000 roku, tam też program



miał swoją premierę. W skład materiałów promocyjnych, wręczanych w kopercie, wchodziły:

- deklaracje do wymiany pomiędzy sąsiadami;
- zasady „dobrosąsiedzkie”;
- nalepki z wizerunkiem oka ludzkiego;
- ulotki z zasadami „Crime Stoppers”;
- wizytówki z przydatnymi numerami telefonów;
- plakaty formatu A4 do wywieszenia na klatce schodowej;
- magnesiki na lodówkę.

Istotnym elementem programu „Czujny sąsiad” jest naklejka z wyraźnym symbolem oka ludzkiego, spełniającego zadanie prewencyjne (potwierdza-



„CZUJNY SĄSIAD” - ZASADY „DOBROSĄSIEDZKIE”

Aby sąsiedzi żyli zgodnie musi panować sprzyjająca temu atmosfera. Wszyscy muszą sobie pomagać, muszą chcieć żyć w spokoju, porządku i muszą zabiegać o wspólne bezpieczeństwo. Każdy człowiek potrzebuje z istoty swojej natury tzw. „bezpiecznego kąta”. Tym miejscem jest mieszkanie. Co zrobić, aby życie każdego z nas przebiegało przyjemnie, nawet w takim w wielkim bloku? Nic nadzwyczajnego - trzeba tylko żyć zgodnie z prawem i to prawo preferować, a także żyć w zgodzie ze swoim środowiskiem i promować prospołeczne postawy.

Trzeba przede wszystkim:

- 1/ Patrzeć kto z sąsiadów potrzebuje pomocy np.: wynieść z nim tapczan na piąte piętro lub pożyczyć jakiś drobiazg w razie potrzeby.
- 2/ Ciągle sprawdzać zabezpieczenia klatkowe np.: drzwi wejściowe, domofony, drzwi od piwnic.
- 3/ Sąsiadów musi wiele łączyć, warto zatem zainicjować wspólne sadzenie drzew lub kwiatów wokół miejsca zamieszkania, rozwijać wspólną dbałość o otoczenie.
- 4/ Czynnikiem integrującym jest na przykład wspólne świętowanie Dnia Dziecka lub zorganizowanie Mikołaja.
- 5/ Warto zapoznać sąsiadów z naszymi numerami telefonicznymi, aby kontaktowanie odbywało się sprawnie zarówno w sympatycznych jak i trudnych okolicznościach podczas kradzieży z włamaniem. (...)
- 8/ Wszystkich mieszkańców klatki trzeba uczulić na samotnych sąsiadów. Często są starszymi ludźmi potrzebującymi dobrego słowa i pomocy. Te osoby pozostają dla naszych małych dzieci „przyszywanymi” ciociami lub babciami. Odwzajemniając ich dobroć wystarczy przywitać się z nimi lub zapytać o ich zdrowie. Oni także powinni czuć się z nami bezpiecznie.
- 9/ Czujny sąsiad może pierwszy zwrócić uwagę na dziwne odgłosy za ścianą podczas domowego napadu czy włamania, a w czasie gdy jedni sąsiedzi dzwonią po pomoc do oficera dyżurnego Policji (telefon 997), kilku innych

ją to badania zachodnich psychologów) oraz informacyjne. Ponieważ zestawy wręczane są tylko osobom zainteresowanym programem, nie następuje swoista „inflacja” symbolu, tzn. wywieszenie nalepki wyraźnie informuje o zaangażowaniu mieszkańców klatki schodowej i ostrzega potencjalnych wandalów i chuliganów, że delikatnie mówiąc z tego terenu zostaną „wyproszeni”.

Przedsięwzięcie to wychodzi również naprzeciw oczekiwaniom społeczeństwa, które pragnie zwiększenia poczucia bezpieczeństwa. Pewne uniwersalne zasady zostały sformułowane już blisko 200 lat temu w Wielkiej Brytanii przez Metropolitan Police i są one aktualne do dzisiaj: - „**Bezpieczeństwo człowieka i jego własności, ochrona mienia społecznego oraz zapewnienie spokoju są nawet lepiej postrzegane przez obywateli niż wykrycie i ukaranie sprawcy po dokonanych przestępstwie.**”

dorosłych mieszkańców może próbować ująć włamywacza, który nękał osiedle włamaniami do mieszkań. (...)

- 12/ To sąsiedzi są tolerancyjni w dniu naszych imienin, podczas przedłużającej się imprezy. Przecież nie muszą zawiadamiać policji o hałasie. Wystarczy grzecznie uprzedzić sąsiadów i poprosić ich o cierpliwość.
- 13/ To właśnie my, mieszkańcy, mając świadomość, że sąsiedzi nam pomogą, zwrócimy uwagę nieproszonym gościom na klatce schodowej, zadamy aby na tablicy ogłoszeniowej wisiły plakaty „Crime Stoppers” i nalepimy w widocznych miejscach nalepki „Czujny sąsiad”.

Program „Czujny sąsiad” opracowany został w Zespole Prasowym Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu.

Tekst na drugiej stronie deklaracji, którymi sąsiedzi się wymieniają brzmi:

„CZUJNY SĄSIAD”

Program „Czujny sąsiad” jest integralną częścią programu „Crime Stoppers” i opiera się na wieloletnich doświadczeniach społeczeństw demokracji zachodnich.

Zadaniem programu „Czujny sąsiad” jest zaktywizowanie społeczności lokalnych i poprawa bezpieczeństwa w osiedlach mieszkaniowych.

Uczestnictwo w programie jest dobrowolne i opiera się na bezinteresownej pomocy sąsiedzkiej i uwrażliwieniu mieszkańców na wszystkie nieprawidłowości które dzieją się wokół nich na osiedlu mieszkaniowym.

Sąsiedzi chcący zapewnić sobie większe bezpieczeństwo wymieniają się deklaracjami i wywieszają na klatce schodowej nalepki „Czujny sąsiad” i plakaty „Crime Stoppers”

W przypadku zagrożenia napadem lub włamaniem należy natychmiast zadzwonić pod numer telefonu alarmowego 997 lub do oficera dyżurnego najbliższego komisariatu, telefon „Crime Stoppers” (345-25-25) służy do bezpośredniego kontaktu z oficerem z wydziału Inspektorat KWP w sprawie znanych osobie dzwoniącej sprawców przestępstw.

Najważniejszym przesłaniem programów „Crime Stoppers” i „Czujny sąsiad” jest przekonanie uczciwej części społeczeństwa do współpracy z policją i uświadomienie, że bez tej współpracy, bez przekazywania informacji o przestępcach i bez własnej aktywności w miejscu zamieszkania nie będzie bezpiecznie.

kom. Tadeusz Kaczmarek
Rzecznik Prasowy KWP

Więcej informacji o programie na stronie internetowej KWP (www.radom.top.pl/policja).

Program „Czujny sąsiad” w Radomiu realizuje Spółdzielnia Mieszkaniowa „Śródmieście” oraz kilka komend powiatowych na Mazowszu. O programie pisały wielokrotnie „Echo Dnia” i „Słowo Ludu”, a także ogólnopolskie wydanie „Życia” i „Gazeta Policyjna”, kolejne zasady programu są również prezentowane od września 2000 w poniedziałkowych wydaniach „Echa Dnia”, w tzw. „ramce reklamowej”.

JAK CIĘ WIDZĄ, TAK CIĘ PISZĄ...

Każdy zna to powiedzenie, ale jak widać nie wszyscy je rozumiemy lub nie wszyscy traktujemy je poważnie. Wystarczy wyjść na ulicę, wejść do sklepu lub do pierwszego lepszego urzędu, by przekonać się jak często fatalnie jesteśmy ubrani. Sklepy pełne są ubrań, butów i wszelkiego rodzaju dodatków, wybór jest ogromny, ale ja mam wrażenie że im większy mamy wybór tym gorzej wyglądamy. Dlaczego? Większość będzie tłumaczyć to brakiem pieniędzy, jednak to nie pieniądze stoją na przeszkodzie temu, by dobrze wyglądać. Co zatem temu przeszkadza? Brak gustu, samokrytyki, umiejętności kompletowania ubrania w całość i ślepe naśladowanie mody. I myli się ten kto uważa, że ten artykuł skierowany będzie tylko do kobiet.

Tekst ten będzie zawierał kilka bardzo prostych rad jak dobrze wyglądać. Rady te będą skierowane zarówno do pań jak i panów i dotyczyć



będą ubioru i wyglądu w pracy, czyli w naszym przypadku w urzędzie. To czy ktoś z nich skorzysta, oczywiście zależy tylko od tej osoby, ale może warto spojrzeć na siebie krytycznym okiem i ewentualnie zmienić to i owo.

Praca w urzędzie zobowiązuje. Jesteśmy przedstawicielami administracji rządowej, a więc władzy państwowej i musimy wyglądać i zachowywać się adekwatnie do zajmowanego stanowiska. Przychodzący do nas w różnych sprawach ludzie oczekują profesjonalnej i kulturalnej obsługi i pomocy w załatwianej sprawie. Zazwyczaj nie spędzają z nami zbyt wiele czasu by poznać nasz charakter i osobowość, dlatego oceniają nas głównie po wyglądzie i na tej podstawie wyrabiają sobie także zdanie na temat urzędu, w którym pracujemy. „*Staranny i dostosowany do pory dnia oraz okoliczności ubiór wywiera dodatnie wrażenie, świadczy o zamiłowaniu do porządku, estetyki, daje dobre samopoczucie, jest oznaką poszanowania godności własnej i innych*” – to są słowa wielkiego autorytetu w dziedzinie dobrych manier i dobrego ubioru autora „*Protokołu dyplomatycznego*” amb. Edwarda Pietkiewicza. I o tych słowach powinniśmy pamiętać każdego dnia szycząc się do pracy.

Do pracy należy się ubierać prosto i skromnie. Pani najlepiej będzie wyglądać w garniturze

lub garsonce o prostym tradycyjnym kroju lub sukience z żakiecikiem. Możliwością jest naprawdę wiele, ważne by było elegancko i schludnie. Kolory też mają bardzo duże znaczenie. Powinny być stonowane, spokojne i dobrze dopasowane (nie wszystkie można ze sobą łączyć i nie wszystkie nam pasują). **Panowie oczywiście w garniturze.** Niestety zdarza się, że na naszych korytarzach można zobaczyć pracownice w spódnicach, których prawie nie ma, bluzkach z tzw. „dekoltami do pasa”, dodatkami prosto z dyskoteki i jak by tego było mało wszystko to jest w jaskrawo – żółtych, pomarańczowych i różowych kolorach. Nie jest to strój odpowiedni do pracy (choć być może modny) i właściwie nie jest on odpowiedni dla większości tych osób, ponieważ zazwyczaj jest zbyt obcisły lub zbyt krótki i zamiast zachwycać pokazuje mankamenty ich figury i budzi niesmak nadmierną jak na miejsce ilością goliżny.

Te osoby na pewno nie wiedzą, że dobierając ubranie należy kierować się nie aktualną modą lansowaną w pismach kobiecych, lecz naszą figurą, wzrostem, karnacją, kolorem oczu, włosów, wiekiem, a nawet stanem cywilnym. Dobierając strój pamiętajmy na przykład o tym, że paski poprzeczne „poszerzają”, a podłużne „wydłużają”. Najbardziej jednak „poszerzają” wielkie wzory i agresywne kolory, a ponieważ niewiele z nas może pochwalić się figurą modelki, dlatego warto to zapamiętać. Gdy mamy już odpowiednią sukienkę, garsonkę lub garnitur, trzeba dobrać do nich dodatki. Skarpetki, obuwie, rękawiczki, krawat, pasek itd. Jeśli chodzi o panie, ważne by do eleganckiego prostego stroju dobrać eleganckie i proste dodatki – delikatne buty na niewielkim obcasie, **zamiast ciężkich siermiężnych, lansowanych ostatnio, buciorów na grubej podszewie, które właściwie nie wiem do czego pasują.** Buty, pasek i torebka powinny być w tym samym kolorze, który z kolei powi-



nien być ciemniejszy lub jaśniejszy od ubrania, ewentualnie dodatki te powinny podkreślać jeden z kolorów ubioru. Od dawna niemodna jest biżuteria ze sztucznych tworzyw, a tym bardziej w nadmiarze. Zdecydowanie wystarczą srebrne lub złote niewielkie kolczyki, delikatny łańcuszek, jakaś bransoletka i pierścionek - nie więcej niż dwa na jednej ręce. Fryzura też nie powinna być wyzywająca, ważne by włosy były czyste, uczesane i wyglądały na zadbane.

Teraz zajmijmy się panami, którzy zawsze największe problemy mieli z doбором skarpetek i krawatów. Tak więc, drodzy panowie, jeśli chodzi o skarpetki to oczywiście wykluczone są bia-

łe, a poza tym nie powinny po prostu rzucać się w oczy i dobrze gdy pochodzą z tej samej pary. Krawaty natomiast rzeczywiście sprawiają trochę problemu. Jedno jest pewne, żółte są już nie modne.

Poza tym **nie mogą kolorystycznie odstawać od reszty.** Ich zadaniem jest „spiąć” koszulę z garniturem w całość. Zwracać należy również uwagę na desenie – garnitur w paski, koszula w wyraźny deseń i wzorzysty krawat są



absolutnie **wykluczone!** W poprzednim sezonie bardzo modne były ubiory tzw. „synchroniczne” czyli – garnitur, koszula i krawat w tym samym kolorze (różniły się tylko ewentualnie odcieniem, ale powoli odchodzą w zapomnienie, choć moim zdaniem bardzo dobrze wyglądały. I jeszcze dwie uwagi skierowane do panów – nie nosimy sandałów do garnituru i nie żujemy gumy, szczególnie gdy na sobie mamy mundur.

W doborze stroju niezwykle ważne jest poznanie zasad odpowiedniego doboru barw. Kolory są bardzo ważne w naszym życiu i w stroju także, dlatego zasady ich dotyczące są tak istotne. Wszyscy zainteresowani wzajemnym oddziaływaniem kolorów i sposobami ich łączenia znajdą informacje na ten temat w następnym numerze „Głosu”

Na koniec przypominam jeszcze, że jeśli chcemy dobrze wyglądać w naszym miejscu pracy, a mamy wątpliwości co do jakiegoś ubrania, to zawsze pozostaje nam nieśmiertelna biała bluzka, która pasuje wszystkim i do wszystkiego, jakaś klasyczna wąska spódniczka tuż przed kolanem i uniwersalny żakiet. Panowie natomiast zawsze powinni mieć w szafie porządną garnitur w granatowym, grafitowym lub stalowym odcieniu – one są modne zawsze.

Niewykluczone, że pracownicy komendy należący do służby cywilnej powinni mieć opracowany swego rodzaju mundur - specjalny strój do pracy, np. granatowy, o ładnym kroju spodni i marynarek oraz jednolitej długości spódnic i z emblematami wskazującymi na przynależność do korpusu służby cywilnej. Wiele osób pewnie się zaraz obruszy, a ja uważam, że to świetny pomysł. W końcu do pracy przychodzimy pracować, a nie na rewię mody, odwiedzając nasz urząd ludzie też na pewno byliby zadowoleni widząc schludnie ubranych urzędników, a skoro należymy już do korpusu służby cywilnej, czemu nie mamy być z tego dumni.

NIDA 2001

W dniach 25 – 27 maja 2001r. Klub Turystyczny przy ZW NSZZ Policjantów zorganizował spływ kajakowy rzeką Nidą.

Rano 25 maja, po zapakowaniu sprzętu pływającego i biwakowego na samochód pojechaliśmy do miejscowości Mniszek. Tam w pobliżu młyna (czynnego!) wodowaliśmy kajaki i popłynęliśmy w dół rzeki. Rzeka Biała Nida w tym miejscu płynęła dość wartko. Początkowo wiła się wśród podmokłych łąk, ale po kilku kilometrach wpłynęliśmy w porośnięte wikliną piękne, leśne zakola porośnięte wikliną i lasem. Pierwsza przeszkoda to mostek koło (nieczynnego tym razem) młyna. Poziom wody od przęsała do lustra wody wynosił kilkanaście centymetrów. Dwa kajaki przepłynęły pod nim, trzeci niestety nabral wody i z załogą poszedł na dno. Szybka akcja ratownicza pozwoliła na wyłowienie kajaka, plecaków i załogi. Następne kajaki nie ryzykowały, sprzęt został przeniesiony. Po podsusze-



niu i przebraniu, bogatsi o doświadczenie pływania w niezbyt ciepłej wodzie, popłynęliśmy dalej.

I tu się zaczęło!

Nikt z nas nie przypuszczał, że ostatnia powódź na tym terenie nagromadzi tyle przeszkód na Nidzie! Co chwilę musieliśmy omijać zwalone drzewa, pokonywać skalne progi, omijać kamienie, li-



kwidować zatory. Przy wartkim nurcie po pas w wodzie trzymając jedną ręką kajak usuwaliśmy gałęzie, kłody, szuwały. Po przebiciu się, następni mogli już płynąć spokojnie. Tam gdzie woda była spokojniejsza podziwialiśmy piękno góry Wilkonia, pasmo Gór Koneckowskich, ujście Wiernej Rzeki, piękne pagórki, malownicze brzegi. Późnym popołudniem dotarliśmy do miejscowości Chojny, gdzie rozbiliśmy biwak. Po obiedzie rozpaliliśmy ognisko i do późna w nocy śpiewaliśmy. Nad ranem temperatura spadła poniżej zera, ale słońce w niedługim czasie ogrzało powietrze i zrobiło się zdecydowanie cieplej. Po śniadaniu i spa-

kowaniu plecaków „kajaki na wodę”, a po 10 minutach przenoska i spokojne płynięcie aż do ujścia Czarnej Nidy. Od tego miejsca rzeka zrobiła się szersza i nurt nieco wolniejszy. Płynąc podziwialiśmy piękne wzgórza, wspaniałą roślinność, łąki, lasy. Dość szybko dotarliśmy do następnego biwaku w okolicy miejscowości Motkowice. Tradycyjnie rozbijanie namiotów, gotowanie, odpoczynek i ognisko, kielbaski i śpiew do późnego wieczora. Rano pobudka o godz. 7:00, śniadanie, szybkie pakowanie i na wodę. Na trasie dwukrotnie przenosiliśmy kajaki, nie było innej rady. Do Pińczowa dopłynęliśmy ok. godz. 16:00.

Spływ dobiegł końca. Zadowoleni załadowaliśmy kajaki na samochód i ruszyliśmy w kierunku Radomia. Wieczorem byliśmy już w do-



mach. Spływ był bardzo udany, pogoda dopisała, a wrażeń było tak wiele, jak na żadnym innym spływie!

Zdjęcia i opracowanie: Zygmunt Kot

OGŁOSZENIA

Apel

Apelujemy o pomoc dla poszkodowanych powodzią i klęskami żywiołowymi naszych kolegów funkcjonariuszy Policji z Mazowsza

Pieniądze prosimy przekazywać na konto Zarządu Wojewódzkiego NSZZP

PKO S.A. o/Radom 12401789-30000867-2700-401112-001 z dopiskiem „POWÓDŹ”

Koleżanki i koledzy

Z Marią Leszczyńską-Stasiak pracujemy wspólnie od wielu lat. Zawsze życzliwa, otwarta i wyrozumiała, pełna ciepła i zrozumienia dla naszych słabości i oczekiwań. Zawsze gotowa do pomocy, do podtrzymania w chwilach trudnych. Teraz to ona potrzebuje naszego wsparcia. Z determinacją i uporem podjęła walkę z rakiem krwi lecz dalej tej walki sama toczyć nie zdoła. Ratunkiem jest przeszczep szpiku kostnego oraz długotrwała kuracja lekami genetycznymi. Ratunek ten to jednak także ogromna kwota pieniędzy niezbędna do poddania się zabiegowi i umożliwiająca zakup leków.

Dlatego zwracamy się do Was wszystkich z apelem o pomoc finansową. Pomoc ta – to dla Marii dar życia.

Policjanci Sekcji Prewencji KMP w Białymstoku



FUNDACJA URSZULI JAWORSKIEJ

03-922 Warszawa

ul. Międzynarodowa 61

Tel./fax (+48) (22) 870 05 2

e-mail: fundacjauj@jaaz.pl

Internet: www.fundacjauj.pl

NIP: 113-18-07-560

Dary prosimy wpłacać na konto:

Fundacja Urszuli Jaworskiej PKO B.P. XII Oddz. Warszawa
10201127-30140-270-1

Hasło: „MARIA LESZCZYŃSKA - STASIAK” darowizna

Zbiórka przeprowadzana jest na podstawie zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dn. 19 sierpnia 2000r, r. DIR-XI-632-90-2784/2000

W imieniu Pani Marii, Jej rodziny, przyjaciół oraz naszym własnym serdecznie dziękujemy za życzliwe zainteresowanie się sprawą oraz za jakiegokolwiek wsparcie w tej szlachetnej akcji ratowania Jej życia. Państwa darowizna może być odpisana od dochodu za rok 2001 do wysokości 15%.

Szanowny Panie Komendancie!

Z ogromnym opóźnieniem spowodowanym nawałem spraw po powrocie z Polski, pragnę złożyć na Pana ręce serdeczne podziękowania i gratulacje dla Policji Polskiej.

2 lipca 2001r., po krótkim pobycie w firmie dla której pracujemy w Warszawie, wyjechaliśmy do domu w Bukareszcie. Ok. godz. 21:00 z parkingu sklepu Geant w miejscowości Janki skradziono mi auto Jeep. Po powiadomieniu Policji, niemalże natychmiast przyjechał radiowóz z załogą złożoną sierż. Stanisława Gisa i st. post. Rafała Sypniewskiego z KP w Raszynie. Dzięki odwadze i zdecydowaniu tych dwóch panów i przy pomocy sierż. Pawła Krysiaka i post. Waldemara Ziomka, po całonocnym poszukiwaniu znaleziono auto całe i nawet cały komplet naszych dokumentów.

Po prostu brak nam słów aby oddać odwagę tych panów i zdecydowanie by złapać złooczyńców.

Gratulujemy panu tak oddanych pracowników, tak dobrych fachowców. Przy okazji niejako, pragnę wspomnieć, że podczas całej akcji Panowie rozmawiali korzystając z prywatnych komórek, bo w sprzęcie Policji bardzo szybko wysiadły akumulatory.

Bardzo byśmy byli szczęśliwi, jeżeli by istniała możliwość przekazania w jakiś oficjalny sposób naszych podziękowań tym osobom.

*Anna Maria Radu, Bogdan Popoviciu,
Bukareszt, RUMUNIA*

Zarząd Terenowy NSZZ Policjantów przy KP w Iłży

Skład Zarządu:

Przewodniczący: sierż. sztab. Wiesław Pastuszek
Sekretarz – st. asp. Krzysztof Tamof
Skarbnik – asp. sztab. Władysław Sypuła

Komisariat Policji w Iłży jest najbardziej wysuniętą na południe jednostką na Mazowszu. Od 1989r. tutejsi funkcjonariusze uczestniczyli w działaniach tworzących zręby Niezależnego Związku Zawodowego w Policji. 30 grudnia 1989 r. na zebraniu



załogi KP w Iłży dokonano wyboru osoby do grupy inicjatywnej (był nim mł. asp. Adama Kosel), celem tworzenia NSZZP przy RUSW Lipsko. 27 lipca 1990 r. odbyło się zebranie założycielskie dot.

utworzenia Zarządu Terenowego NSZZP przy KP w Iłży. Pierwszym przewodniczącym został mł. asp. Adam Kosel. Obecnie kom. Adam Kosel jest komendantem tutejszej jednostki. Nasz Zarząd jest najmniejszym Zarząd Terenowym na Mazowszu. Członkami Związku jest 80% załogi. Z inicjatywy działaczy Związku w 2000 roku powołano do życia Koło Emerytów i Rencistów, które z mocy podjętej uchwały zostało częścią składową tutejszego Zarządu Terenowego. Duży wkład w powstanie Koła Emerytów i Rencistów miał długoletni funkcjonariusz naszej jednostki, kolega Andrzej Chudzikowski. Ze względu na szczupłość posiadanych środków finansowych, nie prowadzimy żadnej działalności gospodarczej. Jednak w miarę swoich skromnych możliwości Zarząd stara się wypełniać swoje podstawowe zadania statutowe. Organizuje coroczne zabawy choinkowe dla dzieci, uczestniczymy wspólnie ze stroną służbową w uroczystościach związanych z obchodami świąt narodowych i innych organizowanych przez tutejsze władze administracyjne i samorządowe. Zarząd bierze czynny udział w życiu jednostki poprzez udział w prowadzonych postępowaniach dyscyplinarnych, opiniuje

i ustosunkowuje się do decyzji wydawanych przez komendanta KP w Iłży. Własnymi nakładami pracy wybudowaliśmy boisko sportowe do piłki siatkowej i piłki ręcznej na terenie należącym do KP w Iłży. Współpraca do chwili obecnej pomiędzy Zarząd Terenowym, a Komendantem KP w Iłży układa się dobrze. Komendant jako związkowiec i współzałożyciel NSZZP rozumie problemy policjantów i stara się je rozwiązywać poprzez wspólne rozmowy. Oczywiście zdarzają się konflikty, lecz są one rozwiązywane po męsku w bezpośredniej dyskusji. Zaletą obu stron jest to, że potrafimy dojść do kompromisu zadowalającego obie strony. W najbliższej przyszłości planujemy zorganizować wycieczkę turystyczną połączoną z ogniskiem. Do głównych zadań naszego Zarządu na najbliższy okres należy przeprowadzenie akcji agitacyjnej, mającej na celu przekonanie do wstąpienia w nasze szeregi najmłodszych naszych kolegów, którzy dopiero rozpoczęli służbę w organach Policji, a także podejmowanie ciągłych działań na rzecz polepszenia warunków pracy i służby oraz godnego wykonywania obowiązków służbowych.

Wiesław Pastuszek

Zarząd Terenowy NSZZ P Przysucha

Na walnym zebraniu 23 września 1999r. w KPP Przysucha został wybrany Zarząd NSZZ Policjantów w składzie:

Przewodniczący: asp. sztab. Andrzej Durlak
Wiceprzewodniczący: mł. asp. Jarosław Stępień
Sekretarz: mł. asp. Robert Klusek
Skarbnik: mł. asp. Dariusz Olak
Członek Zarządu: asp. Jan Bomba
Komisja Rewizyjna w składzie:
Przewodniczący: mł. asp. Stanisław Zielonka
Członek: kom. Jerzy Dudzic
Członek: st. sierż. Jacek Madziała

Obecnie Zarząd Terenowy liczy 69 członków, co stanowi 81% stanu załogi KPP i od dłuższego czasu ten poziom nie zmienia się. Nasza organizacja utrzymuje się z bieżących składek członkowskich. Działalność Zarządu Terenowego przekonała wielu funkcjonariuszy o celowości i zasadności działania związkowego i jest to swego rodzaju poparcie dla Zarządu. Zarząd Terenowy realizuje cele statutowe przez organizowanie i dofinansowanie: „paczek mikołajkowych”, zabaw integracyjnych, Świąta Policji, zawodów sportowych o „Puchar Przewodniczącego Zarządu Terenowego NSZZ P w KPP Przysucha”. Współpraca ze stroną służbową w KPP Przysucha układa się średnio. Członkowie Zarządu biorą czynny udział w opiniowaniu: raportów o zapomogi i nagród zbiorowych. Zarząd poprzez swych przedstawicieli na wnioski zainteresowanych bierze udział w postępowaniach dyscyplinarnych i wydaje opinie dla swych członków. Problemem nurtującym KPP Przysucha jest duże obciążenie pracą funkcjonariuszy i duże nakładanie na nich obowiązków oraz mała ilość pomieszczeń służbowych, zdarza się, że policjanci pracują po 4 – 5 w pokoju. W bieżącym roku dużym problemem stało się wypłacanie świadczeń finansowych należnych funkcjonariuszom za ich pracę tj. dopłaty do wypoczynku, równoważniki za dojazdy do pracy, brak mieszkań, należności za dodatkowe służby pełnione w kwietniu, nie wypłacenie wyrównań dodatków służbowych w miesiącach styczeń – czerwiec. Te czynniki źle wpływają na morale policjantów.

Zarząd Terenowy NSZZ Policjantów przy KP Zwolen

Na walnym zebraniu 23 lipca 1999r. w Komendzie Powiatowej Policji w Zwoleniu został wybrany Zarząd Terenowy NSZZ Policjantów w składzie:
Przewodniczący: mł. asp. Roman Górski
Wiceprzewodniczący: kom. Marek Baczkowski
Wiceprzewodniczący: sierż. sztab. Leszek Słowicki
Sekretarz: asp. sztab. Marian Gardyniuk
Skarbnik: sierż. sztab. Hanna Michalczuk
Komisja Rewizyjna w składzie:
Przewodniczący: asp. Ryszard Balcerowski
Członek: st. sierż. Tomasz Gregorek
Członek: sierż. sztab. Dariusz Kustra

Teren działania Komendy Powiatowej Policji w Zwoleniu to południowa część województwa mazowieckiego, od wschodu graniczy z KPP Puławy (woj. lubelskie). W KPP Zwolen zatrudnionych jest 67 policjantów, którzy obsługują 5 gmin: Zwolen, Kazanów, Tczów, Policzna i Przyłęk, w których zamieszkuje ok. 40 tys. osób. Obecnie organizacja liczy 52 członków. Podejmowane są działania zmierzające do zwiększenia liczby członków – chodzi

szczególnie o policjantów, którzy przyjęci zostali do naszej jednostki. Zarząd pracuje w pomniejszonym składzie z uwagi na przejście do pracy w KWP w Radomiu kol. Marka Baczkowskiego i Ryszarda Balcerowskiego. Współpraca Zarządu z kierownictwem KPP układa się dobrze. Członkowie Zarządu biorą udział w opiniowaniu policjantów i w podziale nagród. Przedstawiciele Zarządu interesują się postępowaniami dyscyplinarnymi prowadzonymi przeciwko policjantom. Wszelkie problemy i różnice zdań pomiędzy kierownictwem a Zarządem są omawiane, aż do wypracowania wspólnego wniosku. Zarząd tradycyjnie, co roku organizuje zabawę choinkową połączoną z wręczaniem paczek dla dzieci oraz zabawę dla policjantów. Zarząd utrzymuje się tylko ze składek. Ponadto wspiera finansowo drużynę piłki nożnej policjantów, walczącą o puchar Burmistrza Gminy i Miasta. Zarząd sponсорuje również paczki dla sierot po tragicznie zmarłych policjantach.

(aw)

OŚWIADCZENIE

Prezydium Zarządu Wojewódzkiego NSZZ P woj. mazowieckiego

W związku z tragiczną sytuacją finansową policjantów mających na utrzymaniu wielodzietne niekiedy rodziny i jedno źródło utrzymania, a przy tym posiadających niekiedy po dwie, trzy pożyczki wzięte a konto płatności należnych między innymi za malowanie, urlop, dojazdy do pracy, brak mieszkania, odprawę emerytalną, odszkodowanie z tytułu wypadku, zasiłku na zagospodarowanie, nagrodę jubileuszową, wyrównanie nie wypłaconego dodatku służbowego, zasiłku pogrzebowego, nagrody za osiągnięcia w pracy, obsługi pojazdu służbowego i innych; Prezydium ZW NSZZ P woj. mazowieckiego poszerzone o przedstawicieli niektórych Zarządów Terenowych NSZZP oświadcza:

- Obłudą ze strony rządzących jest twierdzenie, że w Policji jest dobrze, płatności są regulowane na bieżąco, Policja jest i będzie wydolna, a policjant jest i będzie wzorem człowieka strzegącego praworządności, nie narażonego na korupcję i stesy z nią związane.
- Kanonem ze strony bezpośrednich przełożonych w obecnej sytuacji winno się stać niepłacenie pochodnych od pensji policjanta oraz należności dzierzawnych, energii itp. by obłuda obłudzie mogła stać się równą.
- Pośrednicy w dysponowaniu pieniędzmi Policji winni iść do diabła, bo już nie za tych czasów wykryto zasadę, że gdy Pan Bóg da kupca, to diabeł faktora.
- „Wzruszeni” zostaliśmy oświadczeniem pewnego przedstawiciela pewnego województwa, że Święto Policjanta zostało uczczone pracą, tylko wnieść okrzyki „Niech żyje komunizm”, „Niech żyje 1 maja!”.

Oświadczenie Prezydium ZW NSZZP zostało przyjęte jednogłośnie.

Za Prezydium: Anna Walczak



Witam wszystkich zainteresowanych w klubie „Pod pletwą”. Powróćmy do spinningu, który wlecz się już czas jakiś i nie mogę sensownie zamknąć tego tematu. Jak pisałem uprzednio, istotą spinningu jest przemieszczanie się wędkarza w różne obiecujące miejsca i obrzucanie ich dokładnie przynętami sztucznymi za pomocą wędziska uzbrojonego w kołowrotek.

Celowo krótko przypomniałem istotę swoich poprzednich przedmiotowych artykułów, ponieważ pragnę dopowiedzieć parę praktycznych uwag na bazie doświadczeń swoich i innych wędkarzy, dotyczących zarówno sprzętu i wyposażenia, jak również taktyki łowienia.

Spinning ma generalnie dwa oblicza. Pierwszym jest wędkowanie z łodzi. Stosuje się je głównie na wodach stojących (choć nie tylko) i daje ono wędkującemu spore atuty. Po pierwsze jest się niezależnym od innych i można spokojnie dotrzeć do miejsc o których piechury mogą jedynie pomarzyć. Wyobraźmy sobie spadek brzegu jeziora przechodzący w błat oddzielony od brzegu warstwą trzciny porastającej z 2 metrowej głębokości. Z brzegu dotarcie poza roślinność jest niemożliwe, natomiast z łodzi, pontonu...

Po drugie: można łatwo się przemieszczać z łowiska na łowisko nie tracąc na to cennego czasu. Wędkarze nie posiadający sprzętu pływającego nie wiedzą co tracą. Ja osobiście również się do nich zaliczam. Znam jednak smak wędkowania z łodzi i jeżeli mam wybór, nigdy się nie zastanawiam. Jeżeli dysponujemy łodzią dobrze jest wyposażyć ją w dwa silniki: spalinowy i elektryczny. Dzięki pierwszemu szybko przemieszczamy się z miejsca na miejsce, drugi natomiast pozwala nam cicho wpłynąć na łowisko. Przy polowaniu na drapieżniki jest to istotne. Cisza na wodzie nie oznacza bynajmniej zakazu mówienia, natomiast pod żadnym pozorem nie wolno tupać, rzucać przedmiotów na dno łodzi itp.

Istotnym jest dobre przygotowanie sprzętu i ułożenie go w łodzi przed wypłynięciem na wodę. Wędziska mają być uzbrojone i przygotowane do użycia. Nie róbmy tego na wodzie. Nie wypływamy w dziesięciu na 2 metrowej łódce. Będziemy sobie jedynie przeszkadzać. Najwygodniej na krótkiej łódce wędkować w pojedynkę, maksymalnie we dwóch, ale już na łodzi powyżej 3 metrów długości. Załoganci na łódce mają stanowić zgrany team, a nie lokalną konkurencję. Bywa, że jeden musi szybko zwinąć swój zestaw podczas gdy drugi holuje rybę i w miarę potrzeby podebrać podprowadzoną do burty zdobycz. W zapamiętaniu łowieckim nie zapominajmy o rozglądaniu się dookoła. Pogoda bardzo szybko może ulec zmianie, a fale na otwartych wodach dużego zbiornika potrafią być wysokie. W żadnym wypadku na łódź nie wchodzimy w wodach. W przypadku kąpieli błyskawicznie nabierają one wodę i ciągną niefortunnego pływaka w dół, jak bloki betonu. Sugeruję lekkie tekstylne obuwie,

w którym można śmiało wejść do wody by zepchnąć łódź. W sklepach można nabyć specjalne kamizelki ratunkowe, które oprócz funkcji kamizelki wędkarskiej, za pociągnięciem zawleczonej szybko napełniają się powietrzem. Bardzo istotnym elementem wyposażenia łodzi jest echosonda. Jeśli (zgodnie z regulaminem) nie namierzamy nią ryb (w co nie chce mi się wierzyć) to możemy ustalić odpowiednią głębokość wody lub zawady na dnie, stanowiących niezłe łowisko.

Samo wędzisko nie powinno być zbyt długie. Zwracam w tym momencie uwagę na długość uchwyty. Zbyt długi będzie objął nam zebra. Na dobrej łodzi dobrze rzuca się stojąc. Rzuty powinny być z początku krótkie, a kolejne coraz dłuższe. Zapewniamy sobie w ten sposób brania ryb znajdujących się zarówno bliżej łodzi, jak też w dalszej odległości. Przy holu ryby z większej odległości na pewno spłoszymy ryby stojące bliżej. Dysponując łodzią zawsze przecież można dopłynąć w pobliże interesującego miejsca. Dobrze jest zabrać na pokład wybór różnych przynęt, od pocziwych wahałówek, po głęboko schodzące woblerki (deep numery). Wybrane miejsca należy obłowić dokładnie ze względu na fakt, że drapieżnik nie zawsze uderza po pierwszym rzucie. Jeśli nie zeruje – zareaguje na pewno jego poczucie własności terytorialnej i przy kolejnym przepływie przynęty niechybnie zaatakuje intruza.

Pamiętajmy, że spinning ma być przyjemnością, a nie zamiennikiem w czarną robotę. Nieco inaczej sprawa wygląda, gdy nie mamy niczego pływającego pod ręką, ale to już temat na następne pogaduchy, tymczasem ścisłkam uprzejmie pletewki i na ryby!

Stalker

POLICJANTKA POETKA

Podinsp. Wiesława Balcerska jest oficerem prasowym Komendanta Miejskiego Policji w Skierniewicach. Z wykształcenia jest prawnikiem, a z zamiłowania artystką – poetką.

Od dziecka bliska jej była sztuka, a w szczególności literatura piękna – pasjonowała się książkami, które były jej „oknem na świat”. Próby poetyckie podejmowała już w wieku 13 – 14 lat, usiłując „bez fałszu wyznać duszę i zachwycić bez kpiny”. Dodać należy, że chciała być też plastyką i przez 5 lat próbowała swoich sił jako solistka zespołu muzycznego w Radomsku.

W 2001r. wydawnictwo „Kwiatpress” z Wrocławia opublikowało jej pierwszy zbiór wierszy zatytułowany „Szepty jesienne”. W zbiorze tym autorka (rodem z ziemi łowickiej, która kształtowała jej wrażliwość) jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki otwiera nasze oczy, uszy i serca, słowami malując świat z takim wyczuwaniem barw i nastrojów, że zdaje się nam zagłębiać wraz z Nią. Pisze wiele o miłości. Miłość w jej wierszach to lśnienie - daje „marzyć sercu, oczekiwać ustom”, lecz szybko znika, jest „jesienią w ostatnim rozkwicie, ostatnim pocałunkiem”. Autorka przeklina za to czas, lecz w końcu godzi się z tym co nieuchronne, niezmiennie, odwieczne. Szuka ucieczki i ukojenia w poezji.

Otrzymaliśmy od podinsp. Wiesławy Balcerskiej zbiorek „Szepty jesienne” z dedykacją autorki: „radomskim policjantom z pozdrowie-

niami i bukiecikiem niezapominajek...”. Pięknie dziękując za to, z prawdziwą przyjemnością prezentujemy dwa wiersze z tego zbioru. W kolejnych numerach zaprezentujemy żarty poetyckie autorki.

Nie budź

Proszę Cię, jeszcze nie odchodź, zostań na chwil parę! Wiem, do życia się śpieszysz, ale – ofiaruj mi wiarę...

Że byłam ważna, potrzebna, wyjątkowa wśród ludzi. I proszę, nie rań, nie budź, chcę sama się obudzić;

Przetrzeć oczy, boleśnie rozprostować ciało... Przecież możesz zaczekać, chcę od Ciebie tak mało!

A mogło być najpiękniej – niosła, miłości tyle... Proszę, jeszcze nie odchodź, to ostatnie są chwile...

Szepty jesienne

Drżą krople deszczu na szybach – to smutkiem lka jesień. Liście szepczą, szeleszczą i wirują w kółko. Z liśćmi wiatr nadąsany Twoje listy niesie... A ja proszę – Sfruń do mnie jesienną jaskółką!

Deszcz łzami bezkarnie moczy ludziom twarze, Niebo i kwiaty lata jak wspomnienia wędną. Wiem już, że na miłość spóźnioną się skarzę, Więc proszę – Sfruń do mnie jaskółką jesienną!

GRAMY W SZACHY

W poprzednim numerze zamieściliśmy doskonale zadanie E. Zimmera: Białe – Kg7, Wc1, Gc7, piony: e6 i e5, Czarne – Ke7 – mat w 3 posunięciach. Oto jego rozwiązanie:

1. e6! (białe pozbywają się szkodliwego piona) i jeśli 1. ... Ke8 2. e7! K:e7 3. We1 mat, a po 1. ... K: e6 2. Wc5 Ke7 3. We5 mat. W matowaniu cz. Króla biorą udział wszystkie figury (maty idealne!).

Na okres wakacyjny (urlopowy) prezentujemy (ze względu na więcej czasu do przemyślenia) trudniejsze zadanie – także Eligiusza Zimmera – wyróżnione w 1998r. w piśmie „Ideal Mate – Review”. Tu w matowaniu cz. Króla też udział biorą wszystkie figury.

Mat w 11 posunięciach



Na autorów prawidłowego rozwiązania czeka (do rozlosowania) nagroda. Rozwiązania należy nadsyłać na adres redakcji: ul. 11 listopada 37/59, 26 – 600 Radom. (Listy nagrodzonych z poprzednich numerów podamy w następnym numerze). Na podany adres „Głosu” prosimy nadsyłać także zgłoszenia do udziału w bezpośrednich Mistrzostwach Polski Policjantów w szachach, które odbędą się w październiku 2001r. w Białobrzegach radomskich (tylko czynni policjanci lub emeryci policyjni – milicyjni).

podinsp. marian Frąk

(mf)

TO JEST KINO!

POWIEDZ TAK

Reżyseria: Adam Shankman

Scenariusz: Pamela Falk i Michael Ellis

Zdjęcia: Julio Macat

Obsada: JENNIFER LOPEZ, MATTHEW MCCONAUGHEY, KEVIN POLLAK



„The Wedding planner” to jedna z najbardziej kasowych komedii romantycznych ostatniego sezonu (ponad 60 milionów dolarów zysku tylko w USA). Ta ciepła historia opowiedziana jest w duchu dawnego Hollywood spod znaku Franka Capry i - jak pisali krytycy za oceanem - stanowi inteligentną odpowiedź na powodzenie takich hitów, jak „Mój chłopak się



zeni”. Film, dzięki udziałowi dwóch młodych i przede wszystkim niesamowicie seksownych gwiazd (Lopez i McConaughy), wszędzie, gdzie jest pokazywany cieszy się olbrzymim zainteresowaniem ze strony widzów. Niebagatelny wpływ na sukces „The wedding planner” ma także znakomicie skompilowana ścieżka dźwiękowa. W filmie usłyszymy m.in. utwór Jennifer Lopez „Love Don't Cost a Thing” – jeden z największych hitów ostatnich miesięcy!

A O CZYM JEST TEN FILM?

Mary Fiore (Jennifer Lopez) jest najbardziej wziętą w San Francisko specjalistką od planowania ślubów. Swoją pracę Mary wykonuje nie tylko z wielką pasją, ale przede wszystkim z prawdziwym profesjonalizmem. Nie umknie jej żaden szczegół, który mógłby w jakikolwiek sposób zakłócić przebieg ceremonii. Znakomicie zorganizowana, mająca receptę na każdą, nawet najbardziej nieprzewidzianą, sytuację, jest powszechnie szanowana i podziwiana. A jednak, egzystencja businesswoman nie do końca jej odpowiada. W pogoni za realizacją cudzych marzeń, Mary zgubiła gdzieś



własne szczęście. Mimo, że jest piękna i wręcz emanuje seksapilem, w życiu prywatnym kroczy od porażki do porażki. Dopiero pojawienie się na horyzoncie przystojnego Dr. Steve'a Edisona (Matthew McConaughy) może wreszcie odmienić zły los. Ale zanim do tego dojdzie...

JAK DOSZŁO DO REALIZACJI?

Pomysł samego filmu zrodził się w wyobraźni scenarzystów (Pamela Falk, Mike Ellis), kiedy zobaczyli jeden z wielu katalogów poświęconych planowaniu ślubów: „Zastanowiło nas, jakim człowiekiem jest osoba planująca ceremonie ślubne dla innych ludzi”. Żeby zdobyć konieczne do napisania scenariusza materiały, Falk i Ellis wybrali się na coroczny festiwal młodych par organizowany w Los Angeles. Odbili tam wiele rozmów z osobami wykonującymi profesję „wedding planner”: „odkryliśmy, że w rzeczywistości jest to świat bardzo daleki od miłosnych porywów i romantyzmu. Jedliśmy lunch z pewną kobietą, która nie ukrywała, że tak naprawdę nawet nie wierzy w instytucję małżeństwa...”.

Jako, że w przyszłym filmie miały się znaleźć skomplikowane sekwencje choreograficzne producenci postanowili powierzyć reżyserię znanemu choreografowi (specjaliści z branży nazywają go nawet „nowym Bobem Fosse'm”) Adamowi Shankmanowi.

Shankman miał od samego początku mocno skryształowaną wizję przyszłego filmu. To on namówił producentów, żeby przenieść miejsce akcji z Nowego Jorku (tak było w scenariuszu) do „bardziej romantycznego i nie tak opatrzonego” San Francisko. To również on,

kiedy film był dopiero na etapie przygotowań do realizacji, głosował za... odrzuceniem kandydatury Lopez do głównej roli: „Mary to pracoholiczka, która wszelkie uczucia przelewa na pracę. Poza tym, kiedy zaproponowano mi kandydaturę Jennifer początkowo odmówiłem, ponieważ sadziłem, że ona jest zbyt seksowna żeby zagrać tę rolę. Dopiero, kiedy spotkaliśmy się w cztery oczy, moje uprzedzenia przysły. Jej pasja do tego projektu była niesamowita!”.

Również Lopez nie kryje, że od samego początku bardzo chciała zagrać w „The Wedding planner”: „Kiedy czytałam scenariusz, poczułam magię, którą mają w sobie najlepsze komedie romantyczne. Ten nastrój oczekiwania na księcia z bajki, który odmieni nasze życie... Kiedy rozpoczęłam pracę nad tym obrazem, moje życie było lustrzanym odbiciem egzystencji mojej bohaterki. Byłam zanadto skupiona na karierze i nie myślałam o niczym innym”.

TANIEC

Jednym z najważniejszych elementów filmu, scenarzyści uczynili sceny tańca: „Oboje uwielbiamy tańczyć. Sądzimy, że taniec jest ostatecznym symbolem romansu, ponieważ to najbardziej intymna sytuacja, w jakiej mogą znaleźć się dwie osoby, które jeszcze się nie całują ani nie uprawiają seksu. To wspaniały symbol porozumienia nie wymagający mówienia czegokolwiek.

Dlatego pisząc „The Wedding Planner” staraliśmy się, żeby taniec nie tylko stał się integralną częścią całej opowieści, ale także obrazował stan emocjonalny bohaterów”. Nic więc dziwnego, że reżyser, będący również choreografem, błyskawicznie podchwycił pomysł scenarzystów. W wykonaniu tych sekwencji, gdzie do „głosu” dochodzi taniec bardzo pomogła mu Lopez, która jest również niezwykle utalentowaną, zawodową tancerką.



KONKURS

Konkurs zostaje przedłużony, nadal można przysłać prawidłowe odpowiedzi na pytanie: **Podaj min. jeden tytuł filmu, w którym występował Johny Depp. Do wygrania m.in. powieść Joanne Harris pt. „Czekolada”**

DYSTRYBUTOREM FILMU JEST VISION!!!

Przygotowała: Agnieszka Gołąbek

Uważam, że Policjanci powinni mieć niewysołą pensję zasadniczą, oraz wysoką premię za osiągnięte wyniki. Z mojego osobistego doświadczenia wynika, że wielu przestępców znajduje się na wolności jedynie dlatego, że policjantom nie chce się ich ścigać. Myślę, że Policja w Polsce ma za małe prawa, a do tego nikt nie robi nic, aby to się zmieniło. Dopóki ktoś się tym nie zajmie dopóty przestępczość będzie rosła z dnia na dzień. Nawet dzisiejsza młodzież jest do tego stopnia zepsuta, że podoba jej się brutalizm i okrucieństwo tak bardzo, że sami pewnego dnia chcą przekonać się jak to jest. Oczywiście tych normalnych jest coraz mniej.

Marek, Radom

Póki co czarno widzę. Jest duże bezrobocie, upada autorytet państwa w społeczeństwie. Władza daje zły przykład dla zwykłych ludzi. Policja nie ma środków do skutecznego działania. Prawo jest nieodpowiednie do dzisiejszych czasów. Aparat „sprawiedliwości” jest upolityczniony. Póki to się nie zmieni, będzie coraz gorzej i niebezpieczniej zwykłym szarym OBYWATELOM.

Mirek, Kornica

Należy dać większe uprawnienia policji - wzorem New Yorku.

Przeczekać szum obrońców niby uciśnionych przestępców, a efekty będą natychmiastowe. ZERO TOLERANCJI.

Dionizy Jedliczka, Warszawa

Pracuję od 10 lat w Policji. Jestem oczywiście za szybkim karaniem osób łamiących prawo - lecz możecie mi wierzyć jeszcze długo nie będzie lepiej niż jest m.in. dlatego, że reforma policji to fikcja, przynajmniej tam gdzie pracuję.

Pozdrawiam. Paweł, Białogard

Bardzo podoba mi się wasza inicjatywa. Myślę, że przestępczość w Polsce można bez problemu zatrzymać - musi być jednak ku temu wola polityczna - a takiej nie ma. Kodeks karny chroni de facto przestępców, a w Warszawie budżet miasta zżera m.in. Straż Miejska i kosmiczna liczba radnych (chyba że dwadzieścia razy więcej niż w NY). W jednym z najmniejbezpieczniejszych do niedawna miast na świecie - Nowym Jorku - pojawił się jeden człowiek, burmistrz, który wydał walkę przestępczości i pijanym kierowcom. Przyjął on tylko jedno założenie - że za popełnienie przestępstwa odpowiada przestępca, a nie trudne warunki życia, trudna sytuacja rodzinna i inne duperele. I ja się absolutnie z tym zgadzam.

Rycho, Warszawa.

Coraz częściej o przyjęciu do pracy decyduje rozmowa kwalifikacyjna. Każdy kto wybiera się na taką rozmowę gruntownie się do niej przygotowuje, by oczywiście wypaść jak najlepiej. Panuje również przekonanie, że gwarancją sukcesu jest zaskoczenie kadrowca w jakikolwiek sposób. To doprowadza z kolei do wielu komicznych sytuacji, których świadkami są kadrowcy. Oto co przeżyli podczas rozmów kwalifikacyjnych kadrowcy z kilku największych amerykańskich korporacji:

- * Kandydat wyciągnął aparat fotograficzny polaroida i zrobił mi zdjęcie, mówiąc, że zbiera zdjęcia wszystkich, którzy przeprowadzają z nim rozmowy kwalifikacyjne.
- * Powiedział, że ta praca go nie interesuje, bo to stanowisko jest zbyt wysoko płatne.
- * Podczas mojej rozmowy zamiejscowej, aplikant wyciągnął sobie Penthousa i zaczął oglądać fotki najdłużej oglądając rozkładówki
- * Podczas rozmowy, włączył się budzik w jego tecze. Wyjął go, wyłączył i przeprosił, mówiąc że musi już wyjść bo się spóźni na inną rozmowę kwalifikacyjną.
- * Podczas rozmowy zadzwonił do niego telefon. To była jego żona. Rozmowa wyglądała tak:
- „Jaka firma? Kiedy zaczynam? Jaka pensja?”
Powiedziałem: rozumiem, że nie jest Pan zainteresowany kontynuacją naszej rozmowy?
Odpowiedział: Jestem, o ile zapłacicie mi więcej.
Nie zatrudniłem go, ale okazało się, że nie było więcej kandydatów i niestety dostał więcej pieniędzy. (tk)

Wielką siłą głupców jest to, że nie boją się mówić głupstw.

G.B. Shaw

George Brnard Shaw (1856 – 1950) – angielski dramaturg pochodzenia irlandzkiego, publicysta, autor m.in. „Pigmaliiona”, „Profesji pani Warren”, w 1925 roku został laureatem Nagrody Nobla.

NIEPOKÓJ

Lata beztraskie
Lata wiosny, życia,
Lata łąk nieskończonych,
Kwiatów, nieba błękitnego,
Lata radości.

Lata miłości,
Szczęścia, uśmiechów,
Lata troski, wychowania,
Lata codzienności.

Lata niepokoju,
Zmartwienia, niepewności.
Lata zadumy, refleksji,
Jesieni i smutku,

Lata niespełnionych marzeń.
Lata wspomnień...
Lata odchodzące...

Nadchodzi taki czas...

JESTEŚ

Jesteś wśród przyrody
w zapachu brzozy
w szumie strumienia
szczytach gór.

Jesteś wśród drzew zielonych
morzu kaczęńców
w kwiatkach łopianu.

Jesteś w grzmotach burzy
w deszczu i gradzie
w promieniach słońca.

Jesteś w zapachu lasu
w kamieniach
w wiosennych łąkach.

Jesteś na Połoninach
szczytach Otrytu
i kniejach.

Jesteś wszędzie
widzę cię, słyszę i czuję
i tak będzie

na zawsze

do końca

ZK

Miesięcznik Mazowieckiego Garnizonu Policji wydawany przez Komendę Wojewódzką Policji z/s w Radomiu ul. 11 Listopada 37/59 26-600 Radom: Redaktor naczelny – rzecznik prasowy KWP Tadeusz Kaczmarek tel.: (0-48) 345–26–25, fax.: (0-48) 345–27–15, ISDN: (0-48) 369–03–70, e-mail: kwp-rzecznik@radom.top.pl
Zespół: Agnieszka Gołąbek – redaktor prowadzący tel.: (0-48) 345–23–07, Marian Frąk, Anna Walczak - 345–21–16
grafiki komputerowe: Tadeusz Kaczmarek
wykresy: Agnieszka Gołąbek
łamanie i druk: VIRGO, tel.: 048 363 38 44, www.virgo.net.pl.

Z protokołów powypadkowych:

- * KPP Pułtusk – „... podczas pościgu za **uciekającym pieszo kierowcą pojazdu**, który usiłował uniknąć kontroli drogowej, goniący go funkcjonariusz doznał urazu stawu kolanowego...”
- czyżby piesi kierowcy pojazdów również podlegali kontroli drogowej?
- * KPP Kozienice – „W trakcie **przemieszczania nietrzeźwego...** do karetki pogotowia, który stawił czynny i bierny opór sierż. sztab. złe stanął i doznał urazu nogi lewej, o czym **odręcznie poinformował** będącego z nim na miejscu na interwencji asp. ...”
- chyba mu przyłożył? Twórca protokołu utajnił tu formę „przemieszczania nietrzeźwego”.

Przygotował: podinsp. Zbigniew Dygas

FRASZKI Z POLICYJNEGO RĘKAWA

NAMOWA

Wyjdź kobieto za Włocha
- nie będziesz żałować...
On będzie Cię kochał, ty
- będziesz mu makaron gotować.

PROBLEM

W życiu jest też problem taki:
wsadzą czy nie wsadzą do „paki”?

ROZKOSZ

Rozkosz Polaka:
zalewanie robaka.

KAMPANIA WYBORCZA

„Złote góry” kandydaci
wyborcom obiecują...
Potem, że ich wybrali
wyborcy żałują!

podinsp. Marian Frąk